

Wyborcze punkty informacyjne



Ostatnie dni przed wyborami. Ostatnie spotkania kandydatów na posłów i radnych z wyborcami całego kraju. W tych ostatnich dniach jeszcze bardziej rośnie zainteresowanie ludności sprawą wyborów. Zainteresowanym udziela się informacji także w ruchomych punktach.

CAF-fot. Uchymiak

Nowe władze WSR

Senat Wyższej Szkoły Rolniczej dokonał wczoraj wyboru nowych władz uczelni. Rektorem WSR został prof. dr Zbyszek Tucholka — dziekan Wydziału Rolniczego, kierownik Katedry Chemii Rolnej; prorektorem pozostał prof. dr Karol Mańka — kierownik Katedry Fitopatologii Leśnej. Nowowybrani obejmą swe funkcje od nowego roku akademickiego. (tb)

Przed Świętem Ludowym

Przygotowania do obchodów w Wielkopolsce

Tegoroczne Święto Ludowe obchodźć będziemy w niedzielę 6 czerwca br.

W powiatach i gromadach województwa poznańskiego powołano komitety obchodów, w których skład weszły przedstawiciele organizacji politycznych, społecznych i gospodarczych działających na wsi. W podobnym składzie powstały również w ubiegły piątek Wojewódzki Komitet Obchodu Święta Ludowego w Poznaniu, którego przewodniczącym został prezes WK ZSL — Józef Wroniak.

Tegoroczne uroczystości odbędą się pod hasłem 70-lecia ruchu ludowego w Polsce, pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego i przyjaźni z krajami naszego obozu dla utrwalenia socjalizmu i pokoju na świecie. Centralna akademia i manifestacja zorganizowana zostanie w Rzeszowie, gdzie w 1895 roku odbył się pierwszy kongres chłopski, na którym powołano do życia Stronnictwo Ludowe. Na uroczystości rzeszowskie wyjedzie kilkuset bowa delegacja wsi wielkopolskiej.

W województwie poznańskim odbędą się w przeddzień obchodów — 78 akademii i wieczornic okolicznościowych. W Poznaniu natomiast członkowie kierownictwa KW PZPR i WK ZSL spotkają się z zastępowymi działaczami ruchu ludowego, spośród których wielu otrzyma odznaczenia państwowe i dyplomy uznania.

Obchody Święta Ludowego odbędą się będą w 104 gromadach, m. in. w Opatówku, Rakoniewicach, Rydzynie, Włoszakowicach i Babiaku, gdzie uczestniczyć będą przedstawiciele centralnych władz partyjnych i państwowych. Na program obchodów złożą się wieczerze, zebrania, koncerty, imprezy sportowe i rozrywkowe, tańce i zabawy.

Uroczystości staną się zatem manifestacją siły politycznej wsi złączonej sojuszem robotniczo-chłopskim i wspólną ideą Frontu Jedności Narodu. (kj)

Uroczystości staną się zatem manifestacją siły politycznej wsi złączonej sojuszem robotniczo-chłopskim i wspólną ideą Frontu Jedności Narodu. (kj)

Uroczystości staną się zatem manifestacją siły politycznej wsi złączonej sojuszem robotniczo-chłopskim i wspólną ideą Frontu Jedności Narodu. (kj)

Uroczystości staną się zatem manifestacją siły politycznej wsi złączonej sojuszem robotniczo-chłopskim i wspólną ideą Frontu Jedności Narodu. (kj)

Załogi poznańskich fabryk popierają program FJN i zapowiadają gremialny udział w wyborach

W związku z wyborami do Sejmu i rad narodowych, odbywają się w poznańskich zakładach masówki, podczas których załogi wyrażają pełne poparcie dla programu Frontu Jedności Narodu, oraz zapowiadają gremialny udział w nadchodzących wyborach. Dowodem poparcia programu FJN są też zobowiązania, podejmowane przez pracowników zakładów dla uczczenia wyborów.

Masówki odbyły się wczoraj w poszczególnych wydziałach Zakładów Metalurgicznych — „Pomet”. Zebrani pracownicy postanowili m. in., że wezmą gremialny udział w wyborach i przez oddanie głosów na kandydatów Frontu Jedności Narodu, zmanifestują pełne poparcie dla programu FJN. Realizacja tego programu zapew-

ni bowiem dalszy rozwój naszej Ojczyzny.

Z powszechnym aplauzem przyjęto apel kierownictwa politycznego i gospodarczego zakładu, by każdy pracownik, podtrzymując tradycje „Pomietowców”, wykazał swą obywatelską postawę przez oddanie głosów na listę kandydatów FJN oraz głosowanie już w godzinach rannych.

Podjęto też w „Pomecie” liczne zobowiązania dla uczczenia wyborów. 80 młodych pracowników, którzy po raz pierwszy przystąpią do urn wyborczych, przepracuje 800 roboczogodzin przy niwelacji terenu i urządzeniu boiska sportowego obok przyzakładowej Zasadniczej Szkoły Zawodowej. Zatrudnieni w modelarni, ubiegający się o tytuł

oddziału pracy socjalistycznej, wykonają ponad plan modele o wartości 150.000 zł.

Brygady na wydziale W-2 — zmontują dodatkowo sprężarkę, jako eksponat targowy, a zespoły z wydziału remontowego przepracują 200 roboczogodzin dla zwiększenia produkcji detali.

Pełne poparcie dla programu wyborczego i listy kandydatów FJN do Sejmu i rad narodowych wyrażili również podczas masówki pracownicy „Stomila”. Program ten — jak podkreślono podczas masówki — jest gwarancją dalszego rozkwitu naszej ojczyzny, miast i zakładów, gwarancją nienaruszalności granic i lepszej przyszłości dzieci. Stąd też pracownicy „Stomila” postanowili oddać swe głosy na kandydatów Frontu Jedności Narodu już w godzinach rannych 30 bm.

Podczas masówek omawiano również najważniejsze założenia programu, osiągnięcia uzyskane w poprzedniej kadencji, podkreślano, że pracownicy głosować będą gremialnie na listy FJN już w godzinach rannych. Tak m. in. postanowili głosować pracownicy Wielkopolskiej Fabryki Maszyn Elektrycznych przy ul. Kościelnej, którzy zebrałi się na masówce wczoraj w czasie przerwy śniadaniowej. Podobnie jak w wielu innych zakładach omówiono podczas niej dorobek w XX-leciu Polski Ludowej i najciekawsze zamierzenia w przyszłej 5-lacie, przedstawione w programie FJN.

Masówki odbyły się także w Fabryce Kosmetyków „Lechia” i wielu innych fabrykach, instytucjach oraz spółdzielniach pracy. (b)

Aresztowania w Brazylii

W Brazylii aresztowano kilkudziesięciu studentów oskarżonych o kolportowanie manifestu zatytułowanego „Opór ludu”.

Agencja Prensia Latina donosi z miasta Brasilia, że manifest ten zawiera apel do mas ludowych o obalenie dyktatury wojskowej, wprowadzonej w wyniku przewrotu państwowego, wzywa do walki przeciwko wysłaniu wojsk brazylijskich do Republiki Dominikańskiej, o powszechną amnestię dla więźniów politycznych. (PAP)

„Tu-124” na trasie Praga — Kijów

W czwartek, 27 bm., otwarto nową linię lotniczą Praga — Koszyce — Kijów. Samoloty „TU-124” kursować będą na tej linii raz w tygodniu. Przelot między Pragą a Kijowem trwać będzie 3 godziny i 5 minut. (PAP)



Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
sobota, 29. V. 1965

Cena 50 gr
Nr 126 [6623]

W całym kraju trwają spotkania przedwyborcze

J. Cyrankiewicz na wiecu mieszkańców krakowskiej dzielnicy Grzegórzki

Kandydaci na posłów odbywają ostatnie już przedwyborcze spotkania. Premier Józef Cyrankiewicz spotkał się w czwartek z mieszkańcami krakowskiej dzielnicy Grzegórzki.

Otwierając spotkanie I sekretarz Dzielnicowej Organizacji PZPR „Grzegórzki” Jan Pajestka przedstawił dorobek tej dzielnicy, która stała się rejonem uprzemysłowionym i rozwiniętym gospodarczo.

Następnie głos zabrał premier Józef Cyrankiewicz (streszczenie przemówienia za mieszczymy na str. 2).

Również wczoraj odbyły się m. in. spotkania przedwyborcze Ignacego Logi-Sowińskiego z działaczami partyjnymi i gospodarczymi Władzami w Łodzi; Stefana Jędrzychowskiego i Mieczysława Jagielskiego z pracownikami PGR w woj. szczecińskim; Eugeniusza Szyra w woj. bydgoskim; Bolesława Jaszczuka — w Opolu; Romana Nowaka — w Grodkowie, woj. opolskie. Szereg spotkań odbyło się w czwartek również w Warszawie. (PAP)

Od niedzieli

Nowe rozkłady jazdy PKP i PKS

W nocy z 29 na 30 bm. wchodzi w życie nowe rozkłady jazdy PKP i PKS, które obowiązować będą do 21 maja 1966 r.

A oto — dla przypomnienia — kilka najważniejszych szczegółów: na PKP kursować będzie o 66 pociągów więcej. Przybywa dość dużo nowych pociągów podmiejskich, kilkanaście pośpiesznych, natomiast zmniejsza się o 10 liczba takich expressów, które nie cieszyły się dostateczną frekwencją.

Usprawnione zostają połączenia stolicy i większych ośrodków miejskich z Wybrzeżem, rejonem Tatr i Bieszczad.

Poza tym przybywają nowe pociągi dalekobieżne: z Warszawy do Wrocławia, Gdyni i Kołobrzegu, z Łodzi Fabrycznej do Krakowa, z Katowic do Jeleniej Góry i z Koszalina do Poznania.

Liczba pociągów sezonowych pozostaje bez zmian, natomiast przedłużono okresy ich kursowania i zwiększono składy.

Poprawie ulegają także niektóre połączenia zagraniczne, zwłaszcza z krajami basenu Morza Czarnego i Czechosłowacją oraz z Europą zachodnią.

PKS wprowadza nowe i sezonowe linie dalekobieżne.

Przybędzie 5 000 nowych kursów autobusów na 1.500 km dróg, które dotychczas nie miały komunikacji PKS. Wzrosła także częstotliwość kursów. (PAP)

intro wybory

Znamienne różnice

Kilka milionów dolarów kosztowała rodzina Kennedy'ch kampania wyborcza Roberta Kennedy'ego, niedawnego ministra sprawiedliwości, który zaprzęgał zosłać senatorem. Pieniądze nie poszły na marne, „Bobby” został senatorem. Milion dolarów to masa pieniędzy, a rzadko kiedy w USA wybór jednego człowieka do najwyższego organu władzy Ameryki kosztuje mniej. I rzadko kiedy kandydat może — tak jak Kennedy — wyłożyć taką kwotę z własnej kieszeni. Najczęściej wykładają inni — wpływowi koła wielkiego kapitału, które liczą, że potem wybrany senator czy członek Izby Reprezentantów zrewanżuje im się należycie. I z reguły się nie zawodzi, trzeba przecież dobroczyńcom się odplacić. I nic w tym w końcu dziwnego, poza tym, że ludzie wybrani za pieniądze milionerów i bedacy na ich usługach mienia się przedstawicielami całego narodu amerykańskiego i twierdzą, że reprezentują idealną demokrację, wcielenie wolności i równości.

W ogóle z tą demokracją zachodnią różnie bywa. Przywykliśmy patrzeć na zachód jako na obszar — z politycznego punktu widzenia — demokracji burżuazyjnej zwany. Tak dla uproszczenia. Ale przecież przy bliższym wejrzeniu na mapę polityczną świata kapitalistycznego okazuje się, że ta mapa nie jest jednolita, że tzw. burżuazyjnych demokracji jest w istocie niewiele, że niewiele na tej mapie jest reżimów antydemokratycznych.

Trzeba dodać, że do tych pierwszych zaliczyliśmy już także USA i NRF, w których to państwach tak wiadomo słusze się otfwarcie wiele antydemokratycznych ograniczeń (przypomnijmy choćby Murzynów i komunistów).

Prawa obywatelskie wynikają wprost z panującego w danym kraju systemu ekonomicznego. Te prawa mogą się w pełni urzeczywistnić dopiero wtedy, gdy ekonomika oparta jest na społecznej własności środków produkcji, a środki propagandy i wychowania znajdują się w rękach mas ludowych. Bez tego trudno mówić o realizacji praw wyborczych. W każdym państwie kapitalistycznym są jakieś ograniczenia; a to stosuje się cenzusy wyborcze osiedlenia (bija w biedaków, którzy często przenoszą się z miejsca na miejsce w poszukiwaniu pracy, cenzus wykształcenia (bija w tych samych). Nawet czołowa demokracja burżuazyjna — Francja nie uniknęła takiego systemu wyborczego, który jawnie preferuje prawicę społeczną, a utrudnia zdobycia mandatów lewicy.

Różnice między naszymi wyborami i wyborami w tzw. demokracji burżuazyjnej rysują się więc wyraźnie. Występują one w samej treści wyborów, w metodzie formułowania programów wyborczych, które tam są zawsze pełne obietnic, których potem z reguły się nie dotrzymuje, gdy u nas programy formułuje się realnie i rozlicza się z nich potem szczerze. Różnice występują w metodach wysuwania kandydatów do parlamentu i do władz lokalnych, których w demokracjach burżuazyjnych wysuwają wyłącznie partie polityczne, gdy u nas wysuwają się kandydaci w szerokiej konsultacji ze społeczeństwem.

Nie szukając już dalej przykładów wykazujących korzystne dla naszej demokracji różnice stwierdzamy na zakończenie: główna tendencja naszej demokracji widoczna dla każdego kto umie patrzeć jest stałe rozszerzanie udziału ludności w zarządzaniu sprawami swego zakładu pracy, swego osiedla, miasta, całego kraju wreszcie. W burżuazji tendencja ta akurat odwrotna. A tendencje te uwiadczniają się szczególnie wyraziście właśnie w czasie wyborów.

Budowlani z Litwy gośćmi Poznania

W Poznaniu przebywała 26 i 27 bm. 25-osobowa grupa litewskich inżynierów i techników budownictwa z Kowna, której przewodniczył sekretarz Komitetu Partijnego Kowieńskich Budowlanych — Pranas Kabasznikas. Litewscy goście zaznajamiali się nie tylko z architekturą miasta i osiągnięciami nowoczesnego budownictwa, lecz występowali także jako artyści w zespole orkiestralnym dla naszych budowlanych.

Goście litewscy podejmowali byli serdecznie przez Prezydium ZW TPPR. Po koncercie w sali odczytowej tej organizacji zespół dał koncert w kinie „Kosmos”. Znałe zamieszanie narodu litewskiego do pieśni i muzyki sprawia, że analogiczne zespoły artystyczne istnieją w wielu zawodach. Litewscy budowlani przebywają w Polsce od 10 dni. (h)

Nowa publikacja GUS

W ramach wydawnictw z serii statystyki Polski, ukazała się nowa publikacja Głównego Urzędu Statystycznego, ujmująca według województw i powiatów daty sześciu ważniejszych prac rolniczych w latach 1951—1962. Obok obszernych uwag analitycznych, publikacja zawiera charakterystykę okresów wegetacyjnych w latach 1936—1938 i 1946—1962. Materiały te — oparte na masowych badaniach — są przydatnym do zbadania naturalnych warunków produkcji rolniczej. W szczególności będą one przydatne do ustalania właściwych terminów agrotechnicznych, do oceny faktycznej długości okresu pastwiskowego, co jest istotne dla potrzeb bilansowania pasz, pozwoli urealnić obliczenia w zakresie zaopatrzenia na pracę ludzi i na siłę pociągową. (PAP)

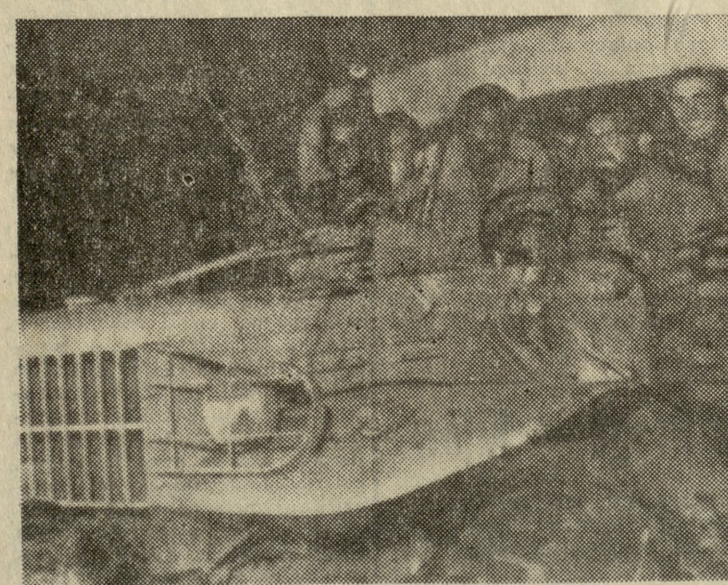
Zaostrzona sytuacja na granicy izraelsko-jordańskiej

W nocy z czwartku na piątek, na krótko przed północą, doszło do trzech incydentów na granicy izraelsko-jordańskiej.

Komunikat, ogłoszony przez władze Jordani, podaje, że patrol izraelski przekroczył granicę, doszło do wymiany strzałów między nimi a oddziałami armii jordańskiej. Po stronie jordańskiej padło dwóch zabitych i pewna liczba rannych.

Jordania przestrzega Izrael przed powtórzeniem tego rodzaju ataków — powiedział rzecznik wojskowy — cierpliwość ma swoje granice i, jeśli Jordania będzie zmuszona zastosować kroki wojskowe w od powiedzi na agresję, nie będzie w walce sama, lecz uzyska poparcie wszystkich państw i narodów arabskich.

Jordania wniosła skargę do Komisji Rozjemowej ONZ.



Kampania wyborcza dowodem zaufania mas do programu FJN

Streszczenie przemówienia J. Cyrankiewicza na spotkaniu w Krakowie

Premier Cyrankiewicz podkreślił, że głosowanie na liście FJN jest aktem udzielenia kan dydatom mandatu do sprawowania funkcji rządzenia krajem, miastem, województwem, gminą czy gromadą. Jest także aktem aprobaty całego społeczeństwa dla tego programu, który przez najbliższe pięć lat będzie podstawą działalności naszych organów władzy. Udział w akcie wyborczym będzie wyrazem tej aprobaty.

Podkreślając, że sprawa kierunków i tempa dalszego rozwoju Polski Ludowej jest ważna dla każdego obywatela — Premier wskazał, iż dowodem tego jest ogromne zainteresowanie, jakie towarzyszy spotkaniom przedwyborczym. Dowodem jest też ogromna liczba wniosków, które wzbogaciły kampanię przedwyborczą.

Mówca przedstawił z kolei najbliższe perspektywy rozwoju kraju. Są one szczególnie istotne dla młodzieży.

W centrum zainteresowania młodzieży leżą przede wszystkim perspektywy szans życiowych, jakie stwarza im Polska Ludowa.

W nadchodzącym okresie sytuacja na rynku pracy w naszym kraju zmienia się w sposób dość istotny. Podczas gdy w poprzednich 5-latkach borykali się z trudnościami z powodu niedostatecznej liczby rąk do pracy — ręk nie tylko w sensie dosłownym, ale także w sensie mózgowym i umiejętności — to w nadchodzącej 5-latkę stajemy po raz pierwszy wobec problematyki tzw. wyżu demograficznego. W latach 1966—1970 osiągnie wiek zatrudnienia ponad 3,2 mln. młodych ludzi. Trzeba zapewnić im zatrudnienie. Także interes gospodarki wymaga, aby wyzyskane zostały w pełni twórcze możliwości każdego obywatela, by nie stał się on ciężarem dla społeczeństwa, ani nie doznał owej straszliwej klęski życiowej, jaką jest w wielu krajach kapitalizmu bezrobocie.

W latach 1966—1970 wejdzie na rynek pracy ponad półtora-

milionowa rzesza absolwentów szkół zawodowych i wyższych uczelni, tyłu mniej więcej ilu wypuściły nasze uczelnie w całym poprzednim piętnastoletciu. Trzeba tej armii zapewnić stanowiska pracy, trzeba ten arsenał umiejętnie wykorzystać, nic z niego nie uронić. I to było właśnie główną troską partii, główną troską autorów nowego planu 5-letniego. Wydaje się, że ten trudny problem został w zasadzie rozwiązany i możliwości pełnego wyzyskania młodej kadry w różnych dziedzinach naszego życia będą zapewnione.

J. Cyrankiewicz przypomniał, że tak wielka rzesza — ponad 1,5 miliona młodzieży opuszczającej uczelnie wyższe i szkoły zawodowe w okresie 5-letnia — jest równocześnie miarą naszego wysiłku w zakresie upowszechniania oświaty.

W Polsce przedwojennej tylko co siódmy absolwent 7-letniej szkoły powszechnej miał szansę dostania się do szkoły średniej lub zawodowej. Reszta kończyła edukację na poziomie wiejskiej szkoły. Dziś jest prawie odwrotnie. Tu już współzawodniczy z bogatymi krajami o starej kulturze, wyprzedzamy jeśli chodzi o odsetek uczącej się młodzieży w wieku 14—17 lat takie kraje jak Włochy, Francja, Szwecja i Anglia.

To jeden element równości startu życiowego. Drugi — to skład socjalny naszych uczelni. Może nigdzie tak jaskrawo jak w dziedzinie szkolnictwa nie odbija się klasowość społeczeństwa. W Polsce przedwojennej studenci pochodzenia robotniczego stanowili 9 proc., chłopieckiego — 8 proc. ogółu młodzieży akademickiej. Dziś studentów pochodzenia robotniczego mamy 34 proc., chłopieckiego — 21 proc.

Nigdy jeszcze w dziejach Polski młodzież nie miała takich możliwości startu i takiej szansy życiowej. Należy to zaliczyć do największych zdobyczy polskiej rewolucji, która dokonała się wraz z odzyskaniem niepodległości.

Rzecz jasna, ten wielki przewrót był możliwy tylko dzięki tej rewolucji. W tym przełomowym momencie historycznym, kiedy trzeba było podjąć decyzję na całe pokolenia, znalazła się partia i ludzie, gotowi wziąć na siebie tę odpowiedzialność, tę decyzję i wybrać socjalizm. 20 lat pokazało, że była to pod każdym względem jedyna droga.

Program wyborczy, z którym idziemy do wyborów, jest kontynuacją tego, co zostało zapoczątkowane przed 20 laty, gdy zwycięskie wojska radzieckie i polskie przyniosły Polsce oswobodzenie z niewoli hitlerowskiej.

Powiadają wrogowie — kontynuował mówca — że nie ma u nas demokracji, bo nie ma innego programu politycznego niż ten właśnie. Cóż za absurd. Oczywiście, że nie ma innego programu jak dalszy rozwój ku socjalistycznej Polsce, ku jeszcze większemu uprzedzeniu wieniu, ku jeszcze większemu dobrobytowi, ku jeszcze szerszej krzewiącej się oświeceniu, kulturze i dalszej poprawie zdrowotności. To właśnie jest istotą demokracji ludowej.

I nie ma także innej drogi jak zapewnienie krajowi pokoju, bezpieczeństwa, trwałości granic. Nikt nas nie musi uczyć, jak się to robi. Nauczyła nas dotkliwie historia.

Rozgrywające się w Wietnamie i Dominikanie wydarzenia tylko pozornie są od nas odległe — oświadczył następnie Premier — już przed pół wiekiem właśnie poeta krakowski Stanisław Wyspiański ironizował na temat tych, którzy marzyli: „niech na całym świecie wojna, byle polska wieś zaciszna, byle polska wieś spokojna”.

Chodzi nie tylko o moralne potępienie agresji i interwencji. Chodzi wszakże i o to, by skuteczną polityką pokrzyżować zamiary awanturniczych kół imperialistycznych, owych sępów i jastrzębi wojennych z Waszyngtonu, próbujących podpalić świat, podobnie jak niegdyś czynił to Hitler. Dziś istnieje siła zdolna pokrzyżować i zahamować szaleństwo imperialistycznej agresji — obóz socjalistyczny, którego rdzeń stanowi Związek Radziecki.

Mamy oczywiście wzrok zwrócony przede wszystkim na najbliższy nam rejon. Polityka bońska nie ta, że jej celem jest odwrócenie następstw klęski trzeciej Rzeszy i powrót do mocarstwowej pozycji Niemiec z roku 1937, a więc z ery Hitlera. Próbuje nawet wzorem upadłego wodza tysiącletniej Rzeszy stosować wobec nas wojnę nerwów, w postaci ustawicznego upominania się o utracone przez nich, a odzyskane przez nas ziemie za Odrą i Nysą. I próbuje natarczywie dosięgnąć swą drapieżną dłoń atomowego cyngla. Nie trudno przewidzieć skutki zdobycia broni nuklearnej przez państwo, którego oficjalnym dążeniem jest likwidacja naszego sojusznika pierwszego niemieckiego państwa robotników i chłopów — NRD, jest rewizja granic i istniejącego w Europie ładu.

Kamieniem węgielnym naszej polityki zagranicznej jest sojusz, przyjaźń i współpraca z ZSRR. Wspólnie postanowiliśmy ostrzec potencjalnych agresorów z Bonn, że każdy krok w kierunku naszej granicy, ostatecznej i niekalkulacyjnej, jest wymierzony także w światowe supermocarstwo socjalistyczne — w ZSRR. Taki jest sens odnośnej klauzuli w odnowionym na lat 20 traktacie o przyjaźni i przymierzu z ZSRR.

Premier podkreślił, iż Polska jest rzeczywistym pokojowym współistnieniem. Dlatego wysuwamy uparcie inicjatywy znane na świecie pod nazwą planu Gomułki i planu Rapackiego. Są one próbą stopniowego rozładowania napięcia, zapobiegania takim sytuacjom, w których iskra może rozpaść pożar.

Takie są założenia naszej polityki zagranicznej. Znalazły one wyraz w programie wyborczym FJN. Są logicznie powiązane z programem polityki wewnętrznej. Stanowią jedną, zwartą całość, której przedmiotem jest pomyślna i kwitująca przyszłość Polski.

PAP

Gen. Imbert chce sam rządzić Dominikaną

Szef reakcyjnej junty wojskowej w Dominikanie gen. Imbert wystąpił w zdecydowany sposób przeciwko organizacji państw amerykańskich, która usiłuje doprowadzić do utworzenia w Santo Domingo prowizorycznego rządu mowilwego do przyjęcia dla obu wrogich sobie ugrupowań.

Imbert przemawiał na wiecu w czwartek wieczorem oświadczając swym zwolennikom, iż to właśnie oni powinni zdecydować kto będzie rządził w Dominikanie. Wiec odbywał się na obszarze tzw. międzynarodowej strefy bezpieczeństwa „ochronianej” przez blisko 20 tys. żołnierzy amerykańskich.

Pomnik 20-lecia PRL na morzu

W Gdyni odbyła się w piątek uroczystość wmurowania aktu erekcyjnego pod Pomnik 20-lecia PRL na morzu, projektu znanego artysty Wiktora Tokina. Pomnik mieć będzie 8 metrów wysokości i stanie na skwerze przed Dworcem Morskim. Plaskorzeźby i napisy na pomniku przypominać będą najważniejsze wydarzenia 20-lecia PRL na morzu.

Odsłonięcie pomnika nastąpi 22 lipca br. (PAP)

Konferencja prasowa rewolucyjnych przywódców Kongo

W czwartek odbyła się w Kairze konferencja prasowa z udziałem Gastona Soumialota, Alberta Kisongi i innych przedstawicieli „Najwyższej Rady Rewolucji” Kongo — Leopoldville, utworzonej przed miesiącem w Kairze.

Na konferencji tej przewodniczący „Najwyższej Rady Rewolucji” (CSRS), Gaston Soumialot podał, że w wyniku dokonanej reorganizacji Kongo podzielone zostało na trzy strefy militarne: 1) Leopoldville i Kasai, 2) Kivu i Katanga, 3) Prowincję Wschodnią i Równikową. Kierownictwo polityczno-wojskowe pierwszej strefy objął Pierre Mulele, drugiej — Laurent Kabila, trzeciej — Nicolas Olenka.

„Najwyższa Rada Rewolucji” zachowała dla siebie uprawnienia prezydenta oraz kieruje resortami obrony i spraw wewnętrznych.

Rządem rewolucyjnym kieruje nadal Christophe Gbenye. Ministrem spraw zagranicznych zamiast Thomasa Kany mianowany został Bagira.

PAP

Dobry rok polskiej energetyki

Uruchomienie 4.800 km nowych linii elektroenergetycznych, wzrost produkcji energii elektrycznej o dalsze 4 mld. kWh — przy jednoczesnym obniżeniu o 5 proc. kosztu wyprodukowania jednej kilowatogodziny (w porównaniu z 1963 r.) — oto główne osiągnięcia polskiego przemysłu energetycznego w minionym roku.

Suma oszczędności, wygospodarowanych przez energetyków w tym czasie, wyniosła

556 mln. zł. Złożyło się na to m.in.: zaoszczędzenie ponad 680 tys. ton węgla. Dane te podano na posiedzeniu kolegium Zjednoczenia Energetyki, które odbyło się w Bydgoszczy.

Wystawa dzieł artystów — ofiar hitlerowców

W Krakowie otwarta została wystawa dzieł plastyków — ofiar hitlerowskiego barbarzyństwa. Celem ekspozycji jest uczczenie pamięci artystów krakowskiego środowiska, którzy, aresztowani wiosną 1942 roku, ponieśli śmierć w egzekucji w maju tegoż roku w hitlerowskim obozie oświęcimskim.

Na wystawie zgromadzono dzieła rzeźbiarskie, graficzne, ceramiczne i malarskie, ok. 70 twórców, z których blisko 50 zostało zamordowanych, lub zmarło w obozie oświęcimskim. Wśród prac artystów — którzy przeżyli Oświęcim, znajdują się prace: Dunikowskiego, Sterna, Szajny, Potrzebowski, Flina i in.

Na otwarciu ekspozycji obecnym był sekretarz generalny MKO — Mieczysław Kieta.

PAP

Dobre rezultaty produkcyjne i eksploatacyjne przemysłu energetycznego w ub. roku — to wynik eksploatacji dalszych agregatów wytwórczych o łącznej mocy 800 MW (nowe turbosprężarki dla Elektrowni w Turowie, Adamowie i in.), dalszego zmechanizowania prac przy zakładaniu nowych linii elektroenergetycznych, stosowania bardziej efektywnych procesów technologicznych w elektrowniach itd.

W Bydgoszczy odbyła się jednocześnie narada naczelnych inżynierów wszystkich okręgów energetycznych kraju, poświęcona doskonaleniu i ujednoliceniu systemu zarządzania i organizacji w przemyśle energetycznym. Sprawom tym poświęcona zostanie w czerwcu br. w Szczecinie na rada sekcji energetycznej Stowarzyszenia Elektryków Polskich. (PAP)

O ile płk. Caamano zgodził się już uprzednio na powołanie do życia nowego rządu, to gen. Imbert jest zdecydowanie przeciwny tej idei. Uważa on, że parlament Dominikany powinien być utworzony bez wyborów drogą wyznaczenia pewnej liczby przedstawicieli „społeczeństwa”. Uważa także, że władza wykonawcza winna spoczywać w rękach jego junty.

Nieoficjalne zawieszenie broni obowiązujące nadal w Dominikanie. Oddziały Caamano i Imberta są oddzielone od siebie korytarzem międzynarodowym i strefą bezpieczeństwa, gdzie przebywają oddziały amerykańskie i siły wchodzące w skład „korpusu sił pokojowych” OPA. Do Santo Domingo przybywają dalsze jednostki kontyngentu brazylijskiego. Zastąpiły one dalszy tysiąc żołnierzy amerykańskich, których wycofano w czwartek z Dominikany.

Poszukując „politycznego” rozwiązania kryzysu dominikańskiego — rozwiązania, które być może znajdzie się w Waszyngtonie — Stany Zjednoczone instalują się w Republice Dominikańskiej, jakby miały zamiar pozostać tam na długi czas — pisze z ironią specjalny wysłannik agencji France Presse z Santo Domingo.

Około 14 kilometrów na wschód od stolicy Dominikany oddziały USA tworzące „siły międzyamerykańskie” zaczęły budować pasy startowe nowej bazy lotniczej. Prace te podjęli żołnierze piechoty morskiej wyposażeni w ciężki sprzęt — samochody ciężarowe i spychacze. (PAP)

Za 2,8 mld. marek rocznie

Broń dla NRF

Do Bonn przybył przewodniczący kolegium szefów sztabów armii USA gen. Wheeler, zamiast ministra obrony USA McNamary, którego wizyta została w ostatniej chwili odwołana ze względu na „trudną sytuację w Republice Dominikańskiej”.

Bońskie ministerstwo obrony oświadczyło, że będą omawiane problemy współpracy w dziedzinie techniki wojskowej, w tym również sprawa budowy w USA dla zachodnoniemieckiej marynarki wojennej trzech niszczycieli wyposażonych w rakiety „Tartar”.

Do zagadnień, które mają być omawiane, należy również konstrukcja przez koncerny USA i NRF „czołgu przyszłości” przeznaczanego do działań w warunkach wojny atomowej i bakteriologicznej, a także sprawa zakupu przez Niemcy zachodnie w USA 400 śmigłowców typu „Bell” i konstrukcji różnych typów samolotów bojowych.

Obecnie zachodnoniemieckie zakupy broni w USA osiągnęły ogromną sumę 2,8 mld. marek rocznie. (PAP)

300 ofiar eksplozji w indyjskiej kopalni

W Kopalni Bhoiri w stanie Bihar wydarzyła się w piątek z nieznanym przyczyn wielka eksplozja w czasie gdy pierwsza zmiana opuszczała się do pracy, a druga udawała się do pracy. Istnieje obawa, iż zginęło około 300 osób. Podziemna eksplozja wyrządziła szkody na przestrzeni około 7 kilometrów kwadratowych.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Miroslaw Idziorek

Jak będziemy głosować?

W niedzielę 30 maja br., w dniu wyborów do Sejmu PRL i rad narodowych wszystkich stopni, lokale wyborcze, których mamy w naszym województwie 1117, a w Poznaniu — 210, zostaną otwarte o godzinie 6 i czynne będą bez przerwy do godziny 22.

Wyborca stając przed komisją wyborczą swego obvodu powinien najpierw przedłożyć dowód osobisty lub też inny dokument stwierdzający tożsamość (legitymacja związkowa, studencka itp.). Jeśli nie ma tego rodzaju dokumentów — tożsamość może zostać ustalona przy pomocy dwóch świadków.

Członkowie komisji po stwierdzeniu tożsamości wyborcy odszukują jego nazwisko w spisie osób uprawnionych do oddania głosu, po czym wręcza mu kopertę oraz karty do głosowania do Sejmu i rad narodowych wszystkich, właściwych dla danego terenu sześciu.

Wyborcy, którzy są mieszkańcami Poznania głosować będą na kandydatów na posłów do Sejmu i na kandydatów na radnych Rady Narodowej Poznania oraz — w zależności od miejsca zamieszkania — na kandydatów na radnych jednej spośród pięciu rad dzielnicowych (Grunwald, Jeżyce, Nowe Miasto, Stare Miasto, Wilda).

Mieszkańcy miast słowiańskich powiaty, a więc Gniezna, Kalisz, Leszno, Ostrów i Piły oddadzą swe głosy na kandydatów na posłów oraz na kandydatów na radnych WRN i MRN. **Wyborcy z innych miast** głosują na kandydatów na posłów i kandydatów na radnych WRN, PRN i MRN.

W osiedlach odbywać się będzie głosowanie na kandydatów na posłów oraz kandydatów na radnych WRN, PRN i rad osiedlowych.

Wyborcy wiejscy oddadzą swe głosy na kandydatów na posłów oraz kandydatów na radnych WRN, PRN i GRN.

Karty do głosowania są różnokolorowe. Na białych figurują nazwiska kandydatów na posłów do Sejmu, karty do głosowania na kandydatów na radnych WRN i RN m. Poznania mają kolor seledynowy, a na radnych powiatowych rad narodowych — kremowy. Nazwiska kandydatów na radnych rad narodowych wszystkich pozostałych sześciu wydrukowane są na kartkach koloru różowego.

Wyborca otrzymawszy karty podejmuje decyzję (może w tym celu skorzystać z parawanu, który znajduje się w każdym lokalu wyborczym), kładzie karty do koperty, którą wrzuca do urny w obecności członków komisji.

Od „Marty” do Walentyny

Program FJN a sprawy kobiet

Uczestników spotkań i zebrań przedwyborczych musiał uderzyć fakt liczny — jak nigdy dotychczas udziału w nich kobiet. I nie tylko to. Zwraca uwagę rodzaj poruszanych przez nie spraw. Większość kobiet, zabierających głos w dyskusji przedwyborczej, poruszała problemy dotyczące swego środowiska, przy czym charakter tych wypowiedzi nie różnił się od wypowiedzi ogółu dyskutujących. Zniknął prawie, tak typowy dawniej, rodzaj wystąpienia zaczynający się od słów „my, kobiety”. I chociaż wiele spraw poruszanych przez dyskutantki dotyczyło bliskich im zawsze problemów wychowania i wykształcenia dzieci, powiększenia liczby placówek usługowych itp., to przecież szerszy niż dawniej był sposób ich ujmowania, częstsze projekty różnorodnych koncepcji załatwienia.

Na pierwszy plan wybił się postulat rozszerzenia możliwości zatrudniania oraz zorganizowania różnorodnych form usług i pomocy, stwarzających życzliwy klimat dla pracy zawodowej kobiet. Praca stała się bowiem potrzebą współczesnej kobiety, nie tylko ze

względu na płynące stąd korzyści materialne. Wynika ta potrzeba z ciągłego wzrostu poziomu cywilizacyjnego i rozwoju kulturalnego naszego kraju, w którym to rozwoju pełniejszy udział zapewnią kobietom praca zawodowa.

Jest to zresztą zjawisko typowe we wszystkich krajach rozwijających się gospodarkę. Przeciwnie w świecie na 100 kobiet 27 czynnych jest zawodowo. Kobiety pracujące stanowią jedną trzecią ogółu zatrudnionej ludności. W Polsce ponad 35 procent zatrudnionych w gospodarce społecznej (poza rolnictwem) stanowią kobiety.

Dwadzieścia lat socjalistycznego budownictwa w naszym kraju przyniosło zasadniczą zmianę w sytuacji kobiet. Równouprawnienie sprawiło, że je steśmy wszędzie. W Wielkopolsce na wydziałach kierowniczych w przedsiębiorstwach — pracuje 1500 kobiet. 172 000 kobiet pracuje w przemyśle wielkopolskim, w radach zakładowych zasiada 2 630 kobiet, a w radach robotniczych 530. Członkostwo statutowe spółdzielni produkcyjnych posiada 4 325 kobiet co stanowi 43 procent ogółu członków. Służba zdrowia zatrudnia 7 100 kobiet, resorty oświaty 8 440, handel — 13 000.

Rozszerzenie możliwości zatrudnienia, czego domagały się kobiety w spotkaniach przedwyborczych zależne jest jednak od zwiększenia kwalifikacji zawodowych kobiet. Wprawdzie prawie 79 000 kobiet pracujących w naszym województwie ma wykształcenie średnie, 14 000 — zasadnicze zawodowe, a 11 000 wyższe, ale przecież kilkadziesiąt tysięcy zajmujących w zawodach robotniczych, niewykwalifikowanych. Nowe zaś miejsca pracy, które wraz z rozwojem nowoczesnego przemysłu będą coraz bardziej na kobiety, muszą być obsadzone przez siły kwalifikowane. Tymczasem w szkolnictwie zawodowym, przygotowującym kadry dla przemysłu, zbyt mało dziewcząt uczęszcza do zakładów nauki. W tej dziedzinie nie zdołaliśmy jeszcze przełamać konserwatywnego myślenia. A przecież takie zawody, jak mechanika precyzyjna, elektrotechnika, radiomechanika, technika budowlana i wiele innych mogą być obsadzone zarówno przez kobiety jak i przez mężczyzn.

W Poznaniu zupełnie specyficznie ukladą się sytuacja na rynku pracy. Notuje się nie doboru siły roboczej przy jednoczesnym niskim wskaźniku zatrudnienia kobiet. Toteż słusznie w założeniach przyszłego planu 5-letniego stawia się na kobiety, na wzrost liczby dziewcząt w szkołach zawodowych mechanicznych, energetycznych, budowlanych i chemicznych.

Dodatkowym źródłem (poza szkolnictwem) podnoszenia kwalifikacji zawodowych jest

szkolenie już pracujących kobiet. Duże pole do popisu mają tu związki zawodowe, ZMS i ZMW. Przykładem należytej organizacji w tej dziedzinie mogą być takie zakłady jak poznańska „Lechia”, gdzie do przyzakładowej Chemicznej Szkoły Laborantów uczęszcza 120 pracowników. W „Pomocie” 40 pracowników uczy się w przyzakładowym Technikum Ekonomicznym. W Poznańskich Zakładach Koncentratów Spożywczych 30 kobiet, dzięki podwyższeniu kwalifikacji zawodowych, uzyskało stanowiska kierownicze.

Ten ostatni przykład zawiera w sobie jeszcze jeden dodatkowy aspekt, nieodzowny dla wytworzenia dobrego klimatu dla pracy zawodowej kobiet. Liczba stanowisk kierowniczych piastowanych przez kobiety stoi jeszcze wciąż w dużej dysproporcji do liczby wykwalifikowanych kadr kobiecych. Nadal jeszcze awans zawodowy kobiety nie jest traktowany na równi z awansem mężczyzny, jako forma uznania dla jej pracy, mimo że jednocześnie dźwiganie ciężaru obowiązków zawodowych i rodzinnych przez kobiety pracujące — zasługuje na uznanie.

Dalsza aktywizacja zawodowa kobiet pociągnie za sobą konieczność rozbudowania placówek, ułatwiających życie pracującym żonom i matkom. Toteż słusznie w poznańskim programie Frontu Jedności Narodu planuje się podniesienie liczby miejsc w żłobkach i przedszkolach z 10 100 do 16 100, wzrost liczby sklepów o 200 placówek, poszerzenie różnego rodzaju usług oraz form opieki nad dzieckiem w szkołach, świetlicach komitetów blokowych, świetlicach dla kłódek. Postulaty kobiet, domagających się nowych miejsc pracy, idą tu w parze z planem gospodarczego i społecznego rozwoju.

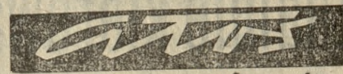
Programy Frontu Jedności Narodu, które stały się platformą przedwyborczych dyskusji, są również programami kobiet. Zapewniają bowiem opiekę, naukę i pracę także kobietom i ich dzieciom. Dlatego w dniu 30 maja będziemy głosowały za naszym programem, za programem Frontu Jedności Narodu.

BARBARA MOSIEŻNA



Fachowców leśnych, a specjalnie studentów WSR zainteresuje „Inżynieria leśna” C. Steckiewicza. PWRI, str. 688, c. 70 zł. Inna ciekawa pozycja zaadresowana właściwie do wszystkich jest „O języku” dla wszystkich”. Nie jest to rzecz o języku polskim ani o żadnym obcym, ale — w oparciu o liczne pasjonujące przykłady — wyłożenie niektórych ważniejszych i ciekawszych ustaleń nowoczesnej wiedzy „o języku w ogóle”. WP, str. 214, c. 17 zł.

WYBORCY piszą-



-odpowiada

Rezerwy — dla uniknięcia trudności

Barbara G-sowa z Dębca (Poznań) w swoim obszernym liście wyraża wątpliwości, które sprowadzają się do pytania: dlaczego brakuje u nas nieraz niektórych artykułów — spożywczych i przemysłowych, których w innym czasie jest znowu pod dostatkiem? Skąd ta denerwująca „huśtawka” kłopotliwa na co dzień dla każdej gospodyni.

Zacznijmy od przykładu podsta- wowych artykułów spożywczych i niedawnych z nimi trudności.

W roku 1962, nasze rolnictwo osiągnęło mniejsze od przeciętnych zbiory zbóż (o 2 mln. ton), ziemniaków (o 7 mln. ton). Zwiększyliśmy więc import zboża i pasz treściwych. Kosztowne to były zakupy i nie zlikwidowały niedoborów. Niższe plony odbiły się fatalnie także na stanie pogłowia inwentarza żywego w rolnictwie w następnym, 1963 roku. Toteż skup żywca wieprzowego np. był o 200 000 ton mniejszy, mleka — o 277 mln. litrów, a jaj o 356 mln. mniejszy. Tak pogłębiły się trudności z zaopatrzeniem rynku w 1963 i ubiegłym roku.

Nie koniec na tym. W naszym eksporcie artykuły spożywcze mają nadal spory udział. Zmniejszona produkcja rolnictwa, zmniejsza nasz eksport, co odbiło się ujemnie na bilansie handlu zagranicznego: eksportowaliśmy mniej, musieliśmy więc także mniej importować. Oznaczało to nowe kłopoty.

Występujące braki zaopatrzenia w importowane surowce, ostra zima z przełomu lat 1962—1963, osłabiły tempo wzrostu produkcji wielu wyrobów przemysłowych w przemyśle lekkim. Jednocześnie tym ograniczonymi możliwościami zapośnienia potrzeb konsumpcyjnych, towarzyszył wzrost dochodów (o około 9 proc.) ludności, co jeszcze pogłębiło trudności rynkowe. Skutki kłopotów w rolnictwie — sprzed dwóch lat, i trudności w przemyśle — w 1963 r., zaczęły zanikać dopiero w połowie ubiegłego roku. Wówczas to w hodołarstwo podjęli się o 11 proc., dzięki następnym dobrym zbiorom (zwłaszcza ziemniaków) i zwiększonemu importowi pasz. Poprawa w bilansie eksportu i importu pozwala obecnie zakupić nowe maszyny dla przemysłu lekkiego, uruchomić już produkcję własnej elany, zacząć niemy produkować anilany, zwiększyć się dostawy na rynek tzw. dzianiny elastycznej itp.

Jeszcze o wspomnianej „huśtawce”. Były to wahania w różnych dziedzinach produkcji, powstawały wskutek nieuniknionych dysproporcji w rozwoju, w tempie przystępu produkcji. Przy wracaniu precyzji towarzyszyła zawsze stabilizacja na rynku. Dla uniknięcia tych wahań, dla uniezależnienia się od wpływów klimatycznych, od zmian zapotrzebowania i cen na rynkach światowych, czynimy starania o stworzenie odpowiednich rezerw: dewiz, surowca, mocy produkcyjnych, zapasów towarów, które można by uruchomić w potrzebie, nie dezorganizując zaplanowanej działalności gospodarczej. Wówczas np. można będzie dodatkowo importować bez natychmiastowej potrzeby eksportu, dla pokrycia tych zakupów. Aby jednak dorobić się tych rezerw, potrzeba wiele sił i środków, trochę czasu i rezultatów zmian w zasadach naszego planowania. (z)

Spółdzielczy dorobek i plany

Pionierstwa rok szesnasty

15 lat liczy ruch spółdzielczości produkcyjnej w Wielkopolsce. Szybciej niż zawać się mogło, nastąpiła stabilizacja, zapoczątkowana przed paru laty generalnym porządkowaniem spółdzielczej gospodarki pod względem organizacyjnym, statutowym i produkcyjnym.

Krok w dojrzałość

Wysiłki te doprowadziły do znacznego wyrównania poziomu ogółu gospodarstw zespołowych. Stało się to co prawda w pewnej mierze kosztem zmniejszenia liczby spółdzielni produkcyjnych z 410 w 1961 r. do 338 w 1964 r. oraz arealu o ok. 4,5 tys. ha. Strata to pozorna, gdyż sporo słabszych kolektywów połączono w silniejsze gospodarstwo organizmy, część byłych spółdzielców, nie posiadających zabudowań inwentarskich, zgłosiła swój akces do państwowych gospodarstw rolnych.

Od 1964 roku nasilił się wpływ nowych członków (do 11 244 ogółem). Powstało wtedy, oraz w pierwszym kwartale br. 11 gospodarstw zespołowych wyższego typu. Dzięki zwiększeniu przeciętnej wielkości spółdzielni, na każdą z nich przypada obecnie w naszym województwie 244 ha ziemi, 21 rodzin i 33 członków.

Dobroczynne skutki stabilizacji można zauważyć niejako gołym okiem, oglądając starych uprawione spółdzielcze pola, rzędy nowiutkich domków jednorodzinnych (w latach 1961—64 zbudowano ponad 2 000 nowych izb) z prętami anten telewizyjnych (co dziesiąta rodzina posiada telewizor), wyposażonych niejednokrotnie w urządzenia do cięgielnic (w 46 spółdzielniach) i nowoczesny sprzęt domowy. Porządnie utrzymane zabudowania inwentarskie pełne są wszelakiego dobytku, szo- py — maszyn, także spichrze i magazyny świadczą o dostatkach spółdzielców. Wprawdzie wielu z nich, podobnie jak młode małżeńskie stadło, jest jeszcze na dorobku, ale większość wkracza w wiek dojrzały. Można by przytoczyć nazwy kilkunastu spółdzielni — które już dawno ten poziom osiągnęły, uzyskując rekordowe od lat plony i efekty produkcyjne. Zbiory zbóż w granicach 27 i więcej q stanowią dla nich rzecz normalną. Chodzi teraz o to, by takie wyniki uzyskiwało coraz więcej gospodarstw zespołowych, a w końcowym roku przyszłej 5-latkі wszystkie, gdyż zakłada się podniesienie średniej wydajności 4 zbóż podstawowych do 27 q, ziemniaków do 200 q,

a buraków cukrowych do 320 q z ha.

Gospodarska przymiarka

Zadania, to ambitne, ale czy na miarę ogółu spółdzielni? Chyba tak, choć porównanie lat 1961 i 1964 mogłoby nasuwać obawy, gdyż plony zbóż utrzymały się na niezmienionym poziomie — 19 q z ha. Był to skutek ubiegłorocznego nieurodzaju zbóż jarych (strata około 4 q na ha). Przecież w roku 1962 spółdzielnie uzyskały już prawie 23 q ziarna z ha. Systematyczny coroczny wzrost zbiorów ziemniaków i buraków cukrowych pozwala żywić nadzieję, że zadania 5-latkі zostaną wykonane.

Lepsze, niż dotychczas efekty, powinno dać kontynuowanie bardziej intensywnych kierunków produkcyjnych, jak np. hodowla bydła, w której nastąpił poważny skok nie tylko ilościowy z 43,8 do 48,9 sztuk na 100 ha użytków rolnych w omawianych 4 latach, ale przede wszystkim jakościowy. W 1970 roku pogłowię to ma wzrosnąć do 60 sztuk na 100 ha. Znaczący zysk, podobnie jak w minionych 4 latach (wzrost wartości towarowej produkcji zwierzęcej z 78,4 mln. zł do 120, 8 mln. zł), przyniesie też hodowla trzody chlewnej, której obsada zwiększyła się z 87,9 sztuk w 1964 r. do ponad 100 sztuk w końcowym roku 5-latkі.

Pozytywne doświadczenia każą również rozwinąć zapoczątkowaną w ubiegłym roku hodowlę kurcząt broilerowych, zlokalizowaną w 5 spółdzielniach produkcyjnych o słabszych gruntach. Fermę tę dać w 1966 roku 800 ton mięsa drobiowego. Rozszerzy się też, w większym niż dotychczas stopniu uprawę warzyw, sadownictwo i na tej bazie oparte własne, sezonowe przetwórstwo.

Start do nowoczesności

Tym zadaniom służyć mają znaczne nakłady inwestycyjne, np. w 1965 roku przewiduje się przeznaczyć na każdy ha użytków rolnych 3 020 zł, z tego 1 791 zł na budownictwo inwentarskie. Ponad połowa wydatków planowana jest ze środków własnych spółdzielni. Samowystarczalność stała się celemowym przykazaniem dla spółdzielców. Kredyty zaciągane w ostatniości. Dzięki tak się w ostatniości. Dzięki tak przykre niespodzianki w latach nieurodzaju, bowiem na fundusz zasobowy z rezerwy odpisuje się więcej niż każda przyniesie (nawet do 13 proc. dochodu ogólnego).

Praca w spółdzielni, dochody z działki przyzwoite, szacowane średnio na 20 000 zł,

przynosi na ogół przeciętnie, czterosobowej rodzinie spółdzielczej rocznie około 50 000 zł, nie licząc innych korzyści materialnych i społecznych. Poprawa egzystencji skłania co raz częściej spółdzielców do myślenia o kulturalnie zorganizowanej rozrywce i wypoczynku. Służą temu celowi 200 spółdzielczych świetlic, 53 klubo-kawiarni, 6 własnych domów kultury, nie licząc budowanych i użytkowanych wspólnie ze wsią indywidualną. Bez płatna pomoc lekarska, dopłaty do lekarstw dla mniej zamożnych i rencistów, zaliczanie dniówek na wypadek choroby — sprzyjają dbałości o zdrowie. Inne zdobycze społeczne i kulturalne, to stopniowe wprowadzanie płatnych urlopów, wycieczki turystyczne, do kin i teatrów w miastach, sanatoria, opieka nad młodymi małżeństwami (zakup mebli, mieszkania). Nic dziwnego, że wielu młodych wraca do rodzinnych wsi.

Pionierska młodość ruchu spółdzielczego w Wielkopolsce upłynęła pod znakiem pracy i wyrzeczeń, nie wolno było bowiem zaprzęcać możliwości, stracić szansy na poprawę poziomu gospodarki i życia. Spółdzielcy nie myślą, jak wskazują na to ich plany, po prostu w względnej stabilizacji wieku dojrzałego. Stanowi ona punkt wyjściowy do dalszego działania, do nowocześniejszego życia na wsi, z którego przede wszystkim korzystać będzie młode pokolenie.

MARIA KEMPARA



Odkrywanie świata

„ZA BIAŁYM MUREM”. Film produkcji czechosłowackiej. Scenariusz: Jan Prochazka i Karel Kachyna. Reżyseria: Karel Kachyna. Wykonawcy: Radka Dulikowa (Jitka), Vít Olmer (młodzieniec), Helena Kružíková (matka Jitki), Václav Lohniský (dozorca), Ivana Bilková (pielegniarka), Josef Kozla (sanitariusz), Marian Jirasko (brat Jitki) i inni.

Srebrny Żagiel na Międzynarodowym Festiwalu Filmowym w Locarno 1964 r.

Dobra passa filmu czechosłowackiego trwa. Ci, którzy przed paru laty powiadali, że to zjawisko nietrawne, że to tylko pojedyncze sukcesy — skapitulowali. Filmowcy czechosłowaccy niezmienne od paru lat produkują dzieła, na które zwraca się powszechna uwaga na festiwalach (liczne nagrody), o których żywo dyskutują fachowcy, które wreszcie — co nie jest najmniej ważne — podobają się publiczności kinowej. Wysoka fala objęła zarówno twórców młodych jak i starsze pokolenie, sukcesy są udziałem tak jednych jak i drugich, jeśli zaś idzie o gatunki, w których rodzą się dzieła, to trudno je wymienić, osiągnięcia są we wszystkich gatunkach od dramatów okupacyjnych po musicala i absurdałne groteski. I dopiero zdanie sobie sprawy z tej wszechstronności

sukcesu utwierdza w przekonaniu, że sukces czechosłowackiego filmu, ani nie jest przypadkowy, ani jednorazowy. Ta passa jeszcze potrwa.

Kilka dowodów na to twierdzenie znajduje się wkrótce na ekranach kin. Obejrzyjcie koniecznie „Za białym murem” — liryczna opowieść o odkrywaniu świata przez 11-letnią dziewczynkę. Jest to film dla dzieci, dorosłych i starszych. Może nawet dorodziłby do oglądania ze szczególnym wzruszeniem. Czy bowiem od czasu do czasu nie sięgamy chętnie pamięcią do lat naszej młodości, kiedy to po raz pierwszy wyrzeliśmy poza nasz wysoki mur i odkryliśmy za nim rzeczy i sprawy, o których nie mieliśmy pojęcia, że istnieją? Czy nie pamiętamy goręczy różnych odkryć? Tak więc Jitka, córka matki, zapracowana, zmęczona nie odpowiada na ważne pytania; Jitka w ustawicznej wojnie z dozorcą domu; Jitka nosząca w sobie oqom przeżyć i odkryć, z którymi nie ma się komu zwierzyć i którym nikt jej nie potrafi wyjaśnić; Jitka — kłamczucha z konieczności; Jitka — psotnik z naturalnej dziecięcej potrzeby i wreszcie Jitka — po raz pierwszy naiwnie zakochana, której miłość przynosi wielkie radości, ale i nie mniejsze gorycze. Ta Jitka z pewnością

chwyci was za serce. Zwłaszcza, że znaleziono dla niej odzwierciedlenie doskonałe, grająca spontanicznie i szczerze, tak dobrze jak gdyby ją prowadzono za rękę, a jednocześnie tak prawdziwie jak gdyby ją fotografowano z ukrytej kamery.

Główny wątek filmu dotyczy spotkania — z wysokim szpitalnym murem — młodzińca poruszającego się w wózku, bowiem on ma bezwładnie po wypadku samochodowym. Jest załamany, stracił wiarę w wyzdrowienie. Pod wpływem Jitki zaczyna próbować chodzić, z coraz lepszym skutkiem. Ale twórcy traktują młodzińca jedynie jako tło dla przeżyć Jitki, najlepszy dowód, że nie dali mu nawet imienia. Podobnie tem samą jak matka Jitki, jej koleżanki, brat, dozorca i inni. Nikogo nie poznajemy bliżej, w kontaktach z nimi przełamujemy się doznania Jitki i to tylko jest ważne dla twórców i dla nas — widzów. Bowiem od początku jesteśmy bez reszty zaprzęgnięci osobowością Jitki, tym jak ona odkrywa i odczuwa świat, jak go odbiera i jakie wyciąga z niego wnioski.

Poza niewatpliwym osiągnięciem reżyserskim tego filmu zwraca tu także uwagę praca kamerzysty, który ukazał nam wiele zaskakujących Praci w sposób niebanalny. Kamilne jest otwarcie i zamknięcie filmu: kilka różnych perspektyw Praji widzianej z lotu ptaka.

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Zdalnie kierowany kij-Trujillo

Lata 1930—1961 należały do najbardziej tragicznych w dziejach Dominikany. Klan Trujillo, stopniowo, za cenę proyanekowskiego posłuszeństwa, przekształcił Dominikanę w swoje prywatne dominium. Zagarnął 35 procent ogółu ziemi uprawnej kraju i aż 65 procent całej produkcji cukru, będącego „słodkim złotem” wyspy. Na dodatek także monopol na sól; wreszcie wszelkie zakłady produkcyjne w kraju, aż po wojskowe pralnie włóczni.

Kto śmiał buntować się przeciwko „zesłanej przez Boga” — jak zapewniali także z ambony jezuici — rodzinie Trujillo, musiał konać z głodu. O ile — rzecz jasna — nie znalazł się uprzednio wśród dziesiątków tysięcy Dominikańczyków, zatarturowanych, lub „bezboleśnie” zamordowanych przez tajną policję klanu.

Lecz w „demokratycznych” USA ceniono sobie „antyanarchistyczne” zasługi tyraństwa i jego prowazyngtońską niezłomność. Podobnie — jak rządcę w podobny sposób na Kubie Batistę. Związka, kiedy w roku 1934 ówczesny prezydent USA Franklin Delano Roosevelt zapowiedział położenie kresu polityki zbrojnej interwencji i zrezygnował z „praw” wobec Kuby, a także z protektoratu nad Haiti. Rodzimi dyktatorzy byli więc wszędzie potrzebni zdalnie kierowanymi „długimi kijami” USA.

Burzliwe lata pięćdziesiąte

W roku 1950 — kiedy Stany Zjednoczone proklamowały się już wodzem antkomunistycznej krucjaty tzw. wolnego świata — wybuchło właśnie na Puerto Rico, wyspie ujarzmionej przez USA, niepodległościowe powstanie, zapoczątkowane nieudany zamach na prezydenta Trumana. Odwetowy terror przeciwko okupacyjnemu „Pax Americana” ponadto zaś odpowiednie akcje polityczne, ekonomiczne i militarne nacisku na niewielki kraj — wszystko to sprawiło, że parlament Puerto

Rico opowiedział się w roku 1954 za statusem wspólnoty z „silniejszym bratem”.

Kłopoty Waszyngtonu w Puerto Rico nie były odosobnione. W roku 1952 prezydent Gwatemali — Arhenez, reprezentujący siły postępowe i wolnościowe tego kraju, znacjonalizował posiadłości północnoamerykańskiego koncernu „United Fruit Co.”. Ba, odmówił spełnienia dyktatu USA w sprawie odszkodowań. W tym samym roku 1954, w którym udało się spacyfikować Puerto Rico, sekretarz stanu Dulles wyraził obawę, iż Gwatemala może stać się „komunistycznym przyczółkiem w Ameryce Południowej”. W ślad za tym nastąpiła akcja militarna. Posużono się najemnymi bandami renegatów gwatemalskich. Lipcowy napad tzw. „armii wyzwolenczej” pod wodzą pułkownika Armosa (kandydującego do stanowiska dyktatorskiego) udał się. Nowy prezydent zwrócił „prawowitym właścicielom” „United Fruit Co” plantacje...

Niespodzianka kubańska

Jednocześnie trwały już na Kubie walki przeciwko znienawidzonej dyktaturze Batisty. Lecz w tym przypadku Waszyngton nie przejawiał szczególnego zaniepokojenia coraz poważniejszymi sukcesami ruchu „rebelianckiego”, kierowanego przez młodego po tomka zamożnej rodziny plantatorów trzciny cukrowej — Fidela Castro. Zdając sobie sprawę z kompromitacji Batisty, głównie zaś dopatrując się w samym Castro jedynie konkurującego z dotychczasowym „namiestnikiem” wodza kolejnej junty, skwitował w roku 1960 ucieczkę Batistę uznaniem nowego rządu rewolucyjnego; zwłaszcza iż nawet wywiad amerykański traktował przysięgę „rewolucyjny” jedynie jako frazes, obliczony na schlebienie masom.

Tym większą nienawiścią od powiedziały Stany Zjednoczone na burzące dotychczasowe nadzieje decyzje rzeczywistej rewolucyjnej władzy kubańskiej Fidela Castro w sprawie nacjonalizacji bogactw kraju, pozostających w rękach monopolu północnoamerykańskich. W roku 1961 Waszyngton zerwał stosunki z Kubą, przystępując jednocześnie do

rozprawienia się z nią... na modłę gwatemalską. Tym razem wszakże „wyzwolenczy” napad zwerbowanych, opłacanych i uzbrojonych przez wywiad USA band kubańskich renegatów, zakończył się sromotną porażką.

A tymczasem już w marcu 1961 roku dokonano w Dominikanie kolejnego udanego zamachu na cieniem Dominikany — Raphaela Trujillo.

Od dawna co prawda Stany Zjednoczone miały nieprzyjemności z powodu Trujillo. Dyktatura funkcjonowała bezwzględnie, była też wierna zobowiązaniom w stosunku do protektora. Przynosiła jednak ujmę Stanom Zjednoczonym, pragnącym utrzymać sztyt rzecznika demokracji. I to mimo próbom stosowania różnymi wybiegami jedynowładztwa samego Trujillo. Oto np. już roku 1952 polecił on wybrać prezydentem nie siebie, lecz swego brata Hectora. Cóż, kiedy w roku 1960, pod naciskiem światowej opinii publicznej i rosnącej opozycji w kraju, Hector musiał podać się do dymisji i przekazać to stanowisko figurantce swemu dotychczasowemu zastępcy — Joaquínowi Balaguerowi. A nawet ten wybieg już wówczas nie pomógł. W lipcu 1960 r. konferencja ministrów spraw zagranicznych Organizacji Pomocy Amerykańskiej uchwaliła na wniosek Wenezueli i ku niezadowoleniu USA sankcje przeciwko dyktaturze Trujillo.

Wybrany prezydent

Wysiłki osieroconego klanu Trujillo — popieranego przez Stany Zjednoczone, i chcącego utrzymać pozycję dynastii — nie przyniosły powodzenia, tylko zaozgałniały sytuację. W końcu Waszyngton — obawiając się, że dalsze walki wewnętrzne doprowadzą do skrajnej radykalizacji mas dominikańskich, musiał zmienić zdanie. Bojąc się „nowej Kuby” — poparł prawniczo-centrystycznych rzeczników ograniczonej demokracji. Okrety floty wojennej USA, podpiływający do wyspy, pozwoliły im na spacyfikowanie tą groźbą kraju.

Lecz kiedy w roku 1962, podczas kryzysu kubańskiego, zmuszającego Waszyngton do ustępstw i kompromisów, zostały przeprowadzone w Dominikanie pod międzynarodową kontrolą pierwsze w dziejach tego państwa wybory prezydenta, został nim znany pisarz i liberalny polityk z 30-letnim stażem antydyktatorskiego emigranta — Juan Bosch. Jego Partia Rewolucyjna zdobyła 60 procent głosów.

MACIEJ OLSZEWSKI

ocnym). Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 18 lat, posiadanie świadectwa ukończenia szkoły podstawowej i zatrudnienie zgodne z kierunkiem nauki. Przepisy pozwalają na przyjęcie kandydata do klasy starszej z wyjątkiem ostatniej. Należy jednak zdać egzamin z nauki w klasach niższych i mieć odpowiedni staż pracy. Naukę w klasie III mogą podjąć kandydaci posiadający 2-letni staż pracy, a w klasie IV — trzyletni. (761)

Opieka nad sztuką sakralną

Minał już Tydzień Ochrony Zabytków. Ze względu na wiele równocześnie organizowanych akcji i imprez, nie sposób było przedstawić dorobku w zakresie ratowania od zniszczenia cennych pamiątek naszej kultury. A dokonało się wiele. Opieka konserwatorska jest wszechstronna. Dotyczy ona wszystkich dzieł należących do skarbcza narodowej kultury, a więc nie tylko starych zamków, pałaców, domów mieszkańskich i chłopskich, ale także obiektów sakralnych.

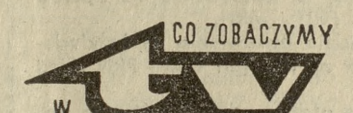
Mniej więcej co roku remonuje się od 30—40 kościołów i kaplic. Wojewódzki Urząd Konserwatora Zabytków sprawuje nadzór nad tymi pracami. Służby radą, wiedzą z zakresu historii sztuki, zatwierdza projekty — o ile odpowiadają w moim artystycznym i zgodne są z duchem okresu, do którego należą. Bywa, że dokumentację opracowuje sam, żywo interesuje się odkrytymi przy niektórych remontach malowidłami ściennymi, niezwykle nierzad cennymi ze względu na swoje walory historyczno-artystyczne.

Trzeba pamiętać, że w budownictwie sakralnym wyrażone zostały różne mody artystyczne, po których przyszły nowe, i te w niejednym przypadku wypierały poprzednie. Stąd każde odkrycie pod nałożoną nową farbą malarską stanowi dużą wartość. Wśród budynków sakralnych spotykamy dzieła nie tylko mistrzów budownictwa rodzimych i zagranicznych, ale także dzieła nieznanymi samorodnych talentów. Tak samo z malaturami ściennymi, stalami, obrazami, rzeźbami czy naczyńiami obrzędowymi, które należą do wybitnych dzieł zawodowych, jak i ludowych twórców.

Z większych obiektów, otoczonych opieką konserwatorską, wymienić należy Katedrę poznańską i gnieźnieńską, kościół franciszkański w Poznaniu, kościół w Nowym Mie-

ście (wspaniała polichromia), w Borkowie Starym (powiat Kalisz); drewniane kościoły w Tarnowie Pałuckim (pow. Wągrowiec), w Słopanowie (pow. Oborniki), stalle w Lubinie (pow. Kościan) i wiele innych, których wszystkich nie sposób tu wymienić. Wiele obrazów religijnych również znajduje się w fachowej, rzetelnej pieczy.

Wojewódzki Konserwator Zabytków szczególną uwagę zwrócił na kościół filipiński w Go-



Prawdopodobnie w przyszłym tygodniu (31.V.—6.VI) zobaczymy pierwszy odcinek serialu filmu radzieckiego pt. „Minierzy podziemnych dróg”, zrealizowanego na podstawie powieści J. Przymusińskiego i O. Gorczakowa; bohaterami są radzieccy żołnierze i polscy partyzanci. Od wtorku zmienia się pora nadawania pierwszego wydania dziennika, który zamiast o 19.30 oglądać mamy o 20.

PONIEDZIAŁEK: 10 — film, 17.05 — „Niebieski kuferek”, dla młodzieży, 17.30 — „Bryza”, magazyn morski, 17.55 — Kino Krótkich Filmów, tym razem dla dzieci, 18.30 — Magazyn Postępu Technicznego poświęcony rewelacjom wystawy krajów RWPG, 19 — „Zespoł Mantownian”, film serialowy, 20 — TV Przegląd Kulturalny z Poznania, 20.15 — Teatr TV, powtórka widowiska E. Brylla „Chłopaki” (Ballady Lipieckie), 21.40 — lekcja j. angielskiego.

WTOREK: 16.35 — Telemikrus, 17.05 — czterogodzinny program dla dzieci, który poprowadzi M. Czechowicz: „Variete”, widowisko J. Fedorowicza, „Złot na kółkach”, „Pojeździec na ołówek”, zawody popularnych grafików, „Mistrzowie kontra mistrzowie” — zrecenzowane zawody kolarskie, „Gdybym miał 13 lat”, 19.25 — „Wielokropek”, wydanie nadzwyczajne, 20.20 — „Wybraliśmy”, program publicystyczny, 20.35 — film

ŚRODA: 10 — „Dramat boksera”, film z serii „Dr Kildare”, 17.35 — „Urodziny Roderyka”, z serii „Opowieści znad rzeki”, 17.50 — Polska Kronika Filmowa, 18.10 — Reportaż z Technikum Rolniczego w Przecielinie, 18.35 — „5 x dlaczego”, quiz fizyczny dla młodzieży, 19 — „Prezentujemy młodych”, program muzyczny, 19.25 — „Czym jest dziecko”, program Wschodniej TV, 20.20 — program wiejski z Poznania, 20.35 — „Dramat boksera”, film z serii „Dr Kildare”, 22.05 — lekcja j. rosyjskiego.

CZWARTEK: 17.10 — „Technika czworobój”, z cyklu „Wychowanie fizyczne”, 17.25 — „Konkurs 5 milionów”, 18.30 — „Na ryby” reportaż z Katedry Rybołówstwa WSR w Krakowie, 18.35 — „Muzyka i poezja”, 19.25 — „Trzydzieści dni

styniu, jako zabytek o znaczeniu europejskim. Tu z pomocą przyszło warszawskie przedsiębiorstwo „Mostostal”, które opracowało projekt i przeprowadzi remont pięknej kopuły. Przedsiewzięcie to jest niezwykle śmiałe i pierwszego rodzaju w dziejach ochrony zabytków.

Przekazujemy tu drobną część prac dokonywanych pod opieką Państwowego Urzędu Konserwatorskiego. A przecież — gdybyśmy przeglądali wydane w ostatnich latach „Katalogi Zabytków”, zauważylibyśmy, że właśnie dzieła sztuki sakralnej w powiatach stanowią większość, znajdującą się pod państwową opieką, mimo że sprawa wyznania należy do sfery osobistej obywatela. (v)

lata”, propozycje spędzenia wakacji przez młodzież, 20.20 — program popularno-naukowy, 20.35 — Teatr „Sfinks” — „Człowiek bez twarzy” widowisko sensacyjne A. Minkowskiego, 21.40 — „W poszukiwaniu klienta”, o popycie na wyroby przemysłowe trwałego użytku.

PIĄTEK: 17.10 — lekcja j. angielskiego, 17.30 — „Polska, Europa, świat” — dyskusja przed kamerami, 18.05 — „Miś z okienka”, 18.20 „Zrobimy to sami”, 18.25 — „Azymut” — młodzieżowy magazyn wojoski, 19.05 — film reżyrowy, 19.25 — „Świadectwo dojrzałości”, 20.20 — Studencki Teatr Piosenki, 20.35 — „Gospodarstwo” — komedia J. Iwaszkiewicza, z Wrocławia, 21.35 — „Trust mózgow odpowiada”.

SOBOTA: 10 — „Aniolowie o brudnych twarzach”, film USA, demaskujący oblicze legendarnych gangsterów, 15.30 — „Wiedza”, reportaż z wystawy osiągnięć gospodarki ZSR, 16.30 — dla naukowców, 16.45 — lekcja j. rosyjskiego, 17.25 — „Księżycowy przemysł”, kostiumowy film angielski z okresu walk Cromwella z Karolem Stuartem, 18.45 — „Liga miast”: Warszawa — Wrocław, 19.35 — Wieczorne rozmowy, 20.20 „Echo tygodnia”, 20.35 — „Pegaz”, 21.20 — „Śpiewa Zizi Jeanmaire”, film, 22.10 — „Aniolowie o brudnych twarzach”, film USA.

NIEDZIELA: 9 — „Moskiewski Kreml wczoraj i dziś”, 10 — „Szteta”, program dla młodzieży, 14 — „Berlin w dzień i w noc”, film, 11.25 Polska Kronika Filmowa, 11.25 — „Elżbieta”, film z serii „Bonanza”, 12.35 — „Ludzie i zdarzenia”, 12.45 — z cyklu „Piórkiem i węglem”, 13.05 — Kurs Rolniczy, 13.50 — z cyklu „W starym kinie”, 14.40 — „Kółko, który mówi”, film, 15.05 — „Orfeusz” — montaż opery Glucka z Poznania, 15.50 — „50 lat ruchu ludowego”, 16.05 — „Barbara i inni”, progr. rozrywkowy: piosenki Kurta Weilla w wykonaniu I. Cembrzyńskiej, F. Elkana, B. Ryłskiej, E. Fettinga, W. Golasia i B. Łazurki 17 — „Robert, Emil i Karol”, dla dzieci, z Pragi, 18.15 — „Spotkanie z poetą”: Małgorzata Hillar, 18.35 — „Wielka gra”, 19.35 — Słownik Wyrazów Obcych, 20.20 „Kram z nieukami”, film francuski w reżyserii L. Daquina, reżysera filmu „My urwisy”, 21.50 — „Śpiewa Kwartet Warszawski”, 22.05 — Sport.

REDAKCJA ODPOWIADA

TECHNIKUM PO SPR

„Uczeń” — Jestem uczennicą I klasy szkoły przysposobienia rolniczego. Chciałabym zdobyć zawód technika. Czy po ukończeniu I klasy dostanę się do technikum rolniczego?

RED. — Kuratorium Okręgu Szkolnego wyjaśniło nam, że po ukończeniu SPR absolwenci mają możliwość dalszego kształcenia się w 3 letnich technikum rolniczych. Szczegółowych informacji udzieli Wydział Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN, Oddział Oświaty Rolniczej, Poznań, ul. Towarowa 53. (633)

REMONT DOMU

K. M. pow. Szamotuły. — Mam domek pod przysusową gospodarką komunalno-mieszkaniową i zamieszkały przez lokatorów. Za jestuję, czy lokator zobowiązany jest płacić (poza czynszem) i świadczeniami koszty bieżącego remontu w granicach 1 proc. wartości budynku.

RED. — Najemca obowiązany jest oprócz czynszu płacić koszty eksploatacji i bieżące remonty, jak wydatki związane z zarządzaniem nieruchomości oraz koszty takich napraw, by utrzymać dom w stanie zdającym do użytku. Wy sokość kosztów orientacyjnie może wynosić 1 proc. wartości budynku. (Dz. Urzęd. MGK Nr 19, poz. 133.) (383)

ZWROT WPLACONYCH SUM NA SAMOCHÓD

Czytelnik E. G. — Mija już trzy miesiące od daty wpłaty w Narodowym Banku Polskim sumy 120 tys. zł na konto „Motozbyt”, Poznań, na zakup samochodu osobowego „Warszawa”. Do dziś auta nie otrzymałem. Czy pieniądze te są oprocentowane? — Jeśli tak, proszę podać mi wysokość oprocentowania oraz kto i kiedy może mi te procenty zapłacić.

RED. — Uchwałą nr 276/64 Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów powołany został Fundusz Rozwoju Bazy Urzędów Motoryzacyjnych Centrali Technicznej — Handlowej — „Motozbyt”. Na Fundusz ten przekazywane będą wszelkie procenty od przedpłat na zakup samochodów. Osoby, które dokonały przedpłaty na kupno samochodu, a następnie zrezygnowały z niego i żądają zwrotu wpłaconych kwot, otrzymują kwotę wraz z oprocentowaniem w wysokości 3 proc. w stosunku rocznym. (977)

DZIAŁKI NA 99 LAT

M. W. Grudzieniec. Słyszałem, że Prezydium RN Poznania wydzwierżawia na 99 lat działki budowlane pod budowę małych jednorodzinnych domków. Proszę o informację, gdzie się w tej sprawie zwrócić?

RED. Działkami budowlanymi przeznaczonymi pod zabudowę indywidualną — dysponuje Zarząd Gospodarki Terenami m. Poznania. Działki oddaje się w użytkowanie wieczyste na okres 99 lat za opłatą roczną. Wielkość działek jest różna, w granicach od 350 m² — 450 m². Aby uzyskać działkę należy posiadać 35 tys. zł jako zapewnienie, że w terminie rozpocznie się budowa i że w okresie trzech lat się ją ukończy. Bliższe informacje otrzyma Pani w Zarządzie Gospodarki Terenami m. Poznania, Plac Kolegiacki 17, pok. 228. (921)

DYPLOM TECHNIKA

Bogdan Z. — Czy istnieje możliwość uzyskania dyplomu technika w czasie krótszym niż 5 lat?

RED. W Pana przypadku jedyną drogą do uzyskania dyplomu technika w każdej specjalności jest podjęcie nauki w technikum dla pracujących (wieczorowym lub za

Zjazdowe konfrontacje

Grunwald, w maju 1965 roku. Jest zielono i zimno. Wyśiadamy z autokarów i ławą, szerokim frontem podchodzimy do Mauzoleum. Ramię przy ramieniu kroczą członkowie Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko i katolicki pisarz z Opola Zbyszko Bednorz, pisarz autochton Adolf Niedworok i krytyczka Anna Bukowska z Warszawy, minister Lucjan Motyka, pisarz i działacz społeczny z Różnicy w województwie kieleckim Waldemar Babiniec, jeden ze zdobywców Berlina dziennikarz Alojzy Sroga i niewidomy poeta młodego pokolenia Andrzej Bartyński z Wrocławia i inni uczestnicy Zjazdu Pisarzy Ziem Zachodnich i Północnych. Ten wspólny marsz, to przemieszczanie, ma w sobie coś z symbolu. Pod obeliskiem spoczywają wiązanki kwiatów. Zabiera głos prezes Jarosław Iwaszkiewicz. Padają słowa o zrośnięciu Warmii i Mazur z Macierzą, o roli pisarzy w umacnianiu polskości na tych ziemiach, o rozcznieniu, współczesnych Krzyżaków w NRF. Byliśmy tu, jesteśmy i pozostaniemy na zawsze — mówi z mocą Jarosław Iwaszkiewicz. Manifestacja jedności, jedności ink najbardziej autentycznej. Harcerze śpiewają swoje piosenki, tańczą. Zwiędzamy muzeum. Na polach grunwaldzkich rolnicy zajęci spokojną, gospodarską robotą.

A oto Czerwona, niewielka osada w powiecie Biskupiec na Warmii. Spotkanie z pisarzem odbywa się w Wiejskim Domu Kultury. Jest tu salka kinowa, biblioteka, salka telewizyjna, kawiarenka. Obecnych na spotkaniu około 70 osób czyli w przeliczeniu 10 procent ludności wsi. Kierownik Ośrodka, z wyglądu emeryt kolejowy z medalem 1000-lecia w klapie marynarki, prosi zebranych o uczczenie pamięci Marii Dąbrowskiej. Wszyscy wstają. Młodzież szkolna, kobiety z dziećmi na rękach, starsi. Każde słowo pisarza wchłaniane jest z uwagą. Pisarzowi stawiane są pytania. Każdy z was może być bohaterem utworu literackiego, mówi. Koledze Ostafkowiczowi z Wrocławia na spotkaniu w Biskupcu pewna kobieta wręcza kartkę tej treści: Jestem autochtonką, mam dla pana temat, ale nie chciałabym o tym mówić publicznie, na wszelki wypadek podaje swój adres... Trzeba się jeszcze wpisać do księgi pamiątkowej. Pomimo gorącego zaproszenia z kolacji nie mogę skorzystać, bo droga powrotna daleka. Niektórzy koledzy z dalszych miejscowości nad granicą radziecką wrócą dopiero późną nocą.

Zamek lidzbarski. Gotyckie cacko. Dyskusja na temat zagadnień prozy toczy się w dawnym refektarzu biskupów warmińskich, tutaj kiedyś tworzył biskup Ignacy Kra-

sicki. Dzisiaj przewodniczący Prezydium MRN odnawia pamiątkową tablicę ku czci twórcy „Monachmachii.” Z podwórza dobiegają okrzyki dzieci, które uzbrojone w drewniane miecze i tarcze „bawia się” w bitwę pod Grunwaldem. Po obiedzie zwiędzamy wzorową mleczarnię, degustujemy. W jednym z kiosków „Ruchu” kupuję „Zaścianek” Faulknera. Gratka!

Jeszcze Klonowice w powiecie działdowskim, kilkadziesiąt domów i duży tartak. Dokoła lasy. Mieszka tu paręset osób. Na spotkanie z pisarzem zjawia się może z pół setki. Młodzież. Oto moje drogie dzieci macie przed sobą pana pisarza, przypatrzcie się mu i zapamiętajcie sobie... — mówi w zagajeniu kierowniczką szkoły. Odczuwam pewne zażenowanie i wzruszenie. Na sali cisza jak makiem zasiał. Kwiaty, tulipany w celofanie. Dwie dziewczynki mówią wiersze jednego z poetów mazurskich, recytują płynną polszczyzną, chociaż ich rodzice niezbyt dobrze dają sobie radę z zawilgościami mowy ojczystej. A teraz prosimy pana na tort — zaprasza kierowniczką klubu „Ruchu”. Jest to tort specjalnie upieczony, okolicznościowy. Do bazy wypadowej w Nowym Mieście Lubawskim wracamy piekielnie zmęczeni, ale bogatsi o wiedzę o człowieku, dla którego piszemy. Te konfrontacje są pouczające i niezapomniane. Na Olsztyn dobiegamy nad ranem. Jest już zupełnie jasno.

CZESŁAW MICHNIAK

Pracownicy poszukiwani

Powszechna Spółdzielnia Spożywców „Zgoda” w Kolinie — przyjmie zaraz doświadczonych FACHOWCÓW BRANŻY MIĘSNO-WĘDLINIARSKIEJ na stanowiska: a) KIEROWNIKA zakładu lub KIEROWNIKA technicznego; b) BRZGADZISTÓW i MAGAZYNIERÓW wyrobów gotowych do zakładu masarskiego o przerobie 2 tys. ton rocznie. Warunki do omówienia na miejscu lub listownie. Możliwość zamieszkania w budownictwie spółdzielczym. W3760

Państwowe Gospodarstwo Rolne — Kotowo, poczta Granowo, pow. Nowy Tomisz — potrzebuje 5 ROZDZIN do pracy w obszarze. Mieszkania dwupokojowe, sklep, szkoła i przystanek PKS na miejscu. W3844

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem w Poznaniu, Stary Rynek 53/54 — zatrudni natychmiast do Punktu Hurtowej Sprzedaży w Ostrowie Wlkp.: KONTROLERA TECHNICZNEGO. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie podstawowe, znajomość branży obuwniczej. Bliższych informacji udzieli Punkt Hurtowej Sprzedaży, Ostrow Wlkp., ul. Spichrzowa nr 26. W3840

EKONOMISTÓW na pełnym etacie z godzinami nadliczbowymi — zatrudni od 1 września br. Technikum Ekonomiczne w Jeleniej Górze, ul. Teatralna 7. W3777

Fabryka Części Zamiennych Maszyn Rolniczych w Mogilnie, ul. Dąbrowskiego nr 7 — zatrudni zaraz INŻYNIERA na stanowisko głównego technologa. Warunki pracy do omówienia na miejscu — możliwość otrzymania mieszkania w 1965 r. W3876

Główna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” Siawa, pow. Wschowa, zatrudni z dniem 1 czerwca 1965 r. TRZECH CZELADNIKÓW MASARSKICH. Dla samych mieszkaniec zapewniające. Warunki pracy do omówienia na miejscu. W3920

REGARMISTRZÓW o wysokich kwalifikacjach zawodowych — zatrudnimy w zakładach usługowych w Poznaniu, Kępnie, Zielonej Górze, Żarach, Gorzowie, Gnieźnie, Pile, Świnoujściu, Międzyzdrojach, Szczecinie, Głogowie i Turku. Podania, życiorysy i odpisy świadectw kierować bezpośrednio do Dyrekcji PHD „Jubiler” w Poznaniu, pl. Wolności 3. K3461

TECHNIKA SAMOCHODOWEGO na stanowisko starszego technika kontroli remontów taboru samochodowego, TECHNIKA SAMOCHODOWEGO na stanowisko inspektora taboru samochodowego, EKONOMISTĘ (mężczyznę) d/s socjalnych oraz EKONOMISTĘ na stanowisko kierownika hotelu robotniczego, przyjmie Hydrobudowa 7 w Poznaniu, Stary Rynek 7. Reflektujemy tylko na pracowników z długoletnią praktyką w budownictwie. K3625

Poznańskie Przedsiębiorstwo Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ul. Węglińska 7/9 (obecnie dojazd tramwajem nr. 3 i 15 do ul. Jeleniogórskiej), zatrudni zaraz: 1. ST. EKONOMISTĘ do spraw eksportu w Dziale Zbytu z wykształceniem wyższym i praktyką zawodową; 2. ŚLUSARZY, TOKARZY, FREZERÓW, BLACHARZY, SPAWACZY, ROBOTNIKÓW do prac w krajalni, ROBOTNIKÓW transportu zewnętrznego oraz HARTOWNIKÓW do hartowania. Pracę w systemie akordowym lub dniówkowo — premiovym. Oferty należy składać w Dziale Kadr pod w. w. adresem. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K3563

Poznańskie Przedsiębiorstwo Elektryfikacji Rolnictwa w Poznaniu, ul. Wawrzynia 1-7, przyjmie zaraz: 1. ZAOPATRENIOWCĘ — średnie wykształcenie, praktyka oraz znajomość branży samochodowej. Wymagane prawo jazdy III kategorii. 2. DYSPOZYTORA do działu transportu — średnie wykształcenie, praktyka oraz znajomość gospodarki transportowej. 3. TECHNIKÓW i MISTRZÓW ELEKTRYKÓW na stanowiska inspektorów, kierowników robót i techników pomiarowych uprawnionych do wykonywania pomiarów ochronnych, praca terenowa w 4 województwach. 4. ELEKTROMONTAŻOWY z grupą bhp do konserwacji urządzeń elektrycznych w PGR, na terenie powiatów: Szamotuły, Gniezno i Środa oraz na terenie województw: szczecińskiego, zielonogórskiego i wrocławskiego. Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia, pokój 23. K3742

Dnia 26 maja 1965 r. zmarła nasza była pracownica
Wincentyna Marszałek
W Zmarłej straciłmy ogólnie szanowaną koleżankę.
Cześć Jej pamięci!
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 29 maja 1965 r. o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.
DYREKCJA I SAMORZĄD ROBOTNICZY Zakładów Graficznych im. M. Kasprzaka w Poznaniu.

Dnia 27 maja 1965 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż i przyjaciel, sp.
Mieczysław Hałaskiewicz
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
50044g

Dnia 26 maja 1965 r. zmarł nagle w 72 roku życia, mój ukochany mąż, brat, szwagier i wujek, sp.
Jan Pawłowski
powstańciewicz wielkopolski, odznaczony Krzyżem Wirtuti Militari.
Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 29 bm. o godz. 12.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim żalu pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
50099g

Dnia 26 maja 1965 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., przeżywszy lat 68, nasza najukochańsza matka, siostra, teściowa, kuzynka, babcia i ciocia, sp.
Stanisława Jabłońska
z domu CIŻMOWSKA
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 12.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążeni
SYNOWIE I RODZINA
Roznań, Kanałowa 15. 50063g

Dnia 26 maja 1965 r. zmarł
Tadeusz Królikiewicz
były kierownik Wydziału, zasłużony pracownik i ceniony kolega odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Srebrnym Krzyżem Zasługi i Odznaką Honorową miasta Poznania.
PREZYDIUM RADY NARODOWEJ
M. POZNANIA
K3901

Redaguje Kolegium: Marian Flejsterowicz (sekretarz redakcji), Tadeusz Kaczmarek, Zbigniew Mika, Wiesław Porzycki (zastępca redaktora naczelnego), Mieczysław Skąpski, Zbigniew Szumowski, Lesław Tokarski (redaktor naczelny). Telefony: 611-21 łączą wszystkie redakcje; 657-76, w godz. 8.30-17.30; redaktor naczelny 657-76; z-ca red. naczelnego 657-18; sekretarz redakcji 648-88; dział informacyjny 657-18; dział kulturalny 657-39; redakcja nocna 657-73 i 453-31. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Biuro Ogłoszeń: Poznań, ul. Grunwaldzka 19, telefon 452-89 i 611-21. Za treść i terminowy druk ogłoszeń redakcja nie odpowiada. O warunkach prenumeraty informacji udzielają placówki „Ruchu” i Poczty. Druk: Zakłady Graficzne im. Marcina Kasprzaka, Poznań, ul. Zwierzyniecka 3. M-4

TOWARZYSTWO
KRZEWIENIA WIEDZY PRAKTYCZNEJ
Oddział Wojewódzki w Poznaniu,
ulica Lampego nr 7
ORGANIZUJE KURSY:
♦ Roczny kurs przysposobienia zawodowego dla absolwentów szkół podstawowych. W programie kursu uwzględniono następujące przedmioty: język polski, matematyka, higiena, podstawy kroju i szycia oraz gotowania i pieczenia.
♦ Kierowców kategorii I i II — korespondencyjne, dla posiadaczy pozwolenia kategorii III zaw. i ciągnikowej.
Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat Kursów — telefon 554-45. K3696

Już jutro możesz wygrać
PÓŁ MILIONA
Jeżeli złożysz KUPONY
„KOZIOŁKÓW”
K3857

Poznańska Wytwórnia Protez w Poznaniu, ul. Przemysłowa 15/17, zatrudni MECHANIKÓW ORTOPEDÓW, MODELARZA W GIPSIE, MODELARZA W DREWNI. K3467

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN” zatrudni niezwłocznie: INŻYNIERA lub TECHNIKA BUDOWLANEGO, INŻYNIERA lub TECHNIKA ELEKTRYKA, ST. INSPEKTORÓW HANDLOWYCH, SPRZEDAWCÓW na stacje benzynowe, POMPOWYCH na stacje benzynowe, MECHANIKÓW SAMOCHODOWYCH, MONTERÓW SAMOCHODOWYCH. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w Dziale Kadr i Szkolenia, Poznań, ul. 27 Grudnia 15, I piętro. K3440

Praca
Przyjmę zaraz pomoc do mowy (2 dzieci), dochodząca lub na stałe. Referencje pożądate. Zgłoszenia: Łukaszewicza 21 m. 2, inż. Fintrel. 7589p

Kupno
Ucznia malarskiego przyjmę. Ratajczaka 28, parter, nr 44a. 49866g

Samochody
Włosy cięte skupuje Zakład Fryzjerski „Uroda” — Poznań, Wrocławska 8, wejście z Gołębiej. 46449g

Sprzedaz
Dziwiarska maszynę dwu pływającą kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48599g

Wózki
Wózki dziecięce nowe, mało używane sprzedam. Strzałowa 7 m. 32. 49790g

Wózki
Wózki dziecięce nowe, mało używane sprzedam. Strzałowa 7 m. 32. 49790g

Dnia 27 maja 1965 r. zmarł mój ukochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek, przeżywszy lat 81, sp.
Stanisław Walczyński
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę dnia 30 maja br. o godz. 16 w Paprotni.
W ciężkim smutku pogrążona
ZONA I RODZINA
Paprotnia, Poznań, Łódź, Chicago i Detroit. 50130g

Dnia 27 maja 1965 r. zmarł w wieku 55 lat, po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy mąż, syn, brat i wujek, sp.
Franciszek Czyż
Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 30 bm. o godz. 16 z kaplicy św. Krzyża w Buku.
W głębokim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
50075g

Dnia 27 maja 1965 r. zmarła nasza droga Koleżanka i członek Spółdzielni
Klara Roszyk
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm., o godzinie 11.45 na cmentarzu na Junikowie.
Rada Zarząd Pracownicy
SPÓŁDZ. PRACY REMONTOWO-BUDOWLANEJ „WILDA” W POZNANIU
B3904

Dnia 26 maja 1965 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój najukochańszy mąż, ojciec i dziadek, przeżywszy lat 62
Piotr Peda
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 29 bm. o godz. 13.15 na cmentarzu na Junikowie.
W ciężkim smutku pogrążona
ZONA Z RODZINĄ
50059g

IMPREGNAT OGNIOSCHRONNY
„PYROLAK W1”
ZABEZPIECZA TWÓJ DOM
PRZED OGNIEM I WILGOCIĄ
„PYROLAK W1”
K3104

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam Moskwicę 407, stan dobry oraz wiązałkę ciągnikową W. Ci. Janowski. Sośnica, powiat Pleszew. 7457p

LoKale
Ostrów Wlkp. Mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, kom. forte, w nowym budownictwie, zamienię na równorzędne w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48601g

Opole — 2 pokoje z kuchnią, zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48899g

Zamienię dwa pokoje z kuchnią, samodzielne parter, frontowe, na równorzędne. Dzielnica obywatelska. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49859m

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką, I piętro, centrum, samodzielne, na 2 mniejsze mieszkanie samodzielne. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48708m

Nieruchomości
Sprzedam 2,5 ha sadu w Rogalinie z obsadą ziemną, budynkiem gospodarczym. Kubiacyk, Rogalin, Podlesie, pow. Poznań. 48899g

Wzajemnie w dzierżawę gospodarstwo o 8 ha z dużym ogrodem owocowym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49843g

DYREKTOROWI TECHNICZNEMU mgr. Ryszardowi Królikiewiczowi
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA z powodu śmierci
OJCA
składa
Dyrekcja i Pracownicy
POZNAŃSKIEJ FABRYKI LUSTER i SZLIPIERNI SZKŁA
K3675

Dnia 28 maja 1965 r. zmarła opatrzona Sakramentami św., w wieku 81 lat, po długich i ciężkich cierpieniach, nasza najdroższa matka, babcia i prababcia, sp.
FRANCISZKA ZAWADA
z domu CYBA
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm. o godz. 15.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążona
RODZINA
50136g

Dnia 27 maja 1965 r. zmarł po ciężkiej chorobie, mój najdroższy mąż, ukochany tatuś, najdroższy syn, brat i zięć, w wieku lat 33, sp.
inż. Marian Wojtera
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 31 bm. o godz. 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
W smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, Jarocin, Gniezno. 50133g

Dnia 27 maja 1965 r. zmarł długoletni, zasłużony, przewodnik PTTK i członek Zarządu Koła
inż. Marian Wojtera
W Zmarłym straciłmy wzorowego i powszechnie lubianego kolegę.
Rodzinie składamy wyrazy najgłębszego współczucia.
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 31 bm., o godzinie 15.45 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.
KOŁO PRZEWODNIKÓW PTTK
Zarząd Koła Koledzy i Przyjaciele
50117g

SPÓŁDZIELCZA PRZYCHODNIA
MEDYCZNA
ZOSTAŁA PRZENIESIONA
Z ULICY 23 LUTEGO 40
na ul. Piekary 22/23
K3908

Przetargi
Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec” w Poznaniu, ul. Bułgarska 39a — ogłasza PRZETARG na remonty kapitalne do końca br. następujących maszyn: 1. Tokarka rewolwerowa Rn-32; 2. Tokarka stołowa TSA-16. Szczegółowych informacji udziela dział głównego mechanika w biurze Spółdzielni — telefon 624-65 w. 14. Do przetargu zapraszamy przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. Komisja nie otwarcie ofert nastąpi w dniu 15. VI. 1965 r. o godzinie 9 pod wyżej podanym adresem. Zastrzega się dowolny wybór oferenta i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. K3766

Sprzedam parcelę z prawem budowy w Luboniu (lasek). Tel. 631-05. 49650g

Dom nowy, czteropokojowy, kuchnia, łazienka, centralne ogrzewanie, ogród zadrzewiony, garaż 270.000 zł, dom dwupokojowy, kuchnia, łazienka, ogrzewanie, morga ogrodu 100 drzew — Ławica-Wydmy, 160.000 zł, dom trzy-pokojowy, kuchnia, dwa hektary ogrodu, blisko Poznania, przy stacji — 160.000 zł, parcela 2.500 m² ogrodzonej ziemi, Juniko-wo, 60.000 zł, sprzedaż No-wak, Poznań, Wyspiań-skiego 16. 7488p

Zguby
Dnia 25 bm. w tramwaju nr 9 zostawiono parasol. Uczciwego znalazcę pro-szę o zwrot za wynagro-dzeniem, gdyż nie był własnością. Sikorskiego 33 m. 10. 50057g

Zgubiono świadectwo ukończenia Szkoły Podsta-wowej, na nazwisko Włodzimierz Dopierała, Wieleń Północ, pow. Trzcin-ka. 7427p

W dniu 13. V. 65 r. zgubiono w Szamotułach pra-wo jazdy, kartę rejestra-cyjną Zetora, na nazwi-sko Sychała, Podpię-wki, p-ta Pniewy. 7455p

Parcela ogrodnicza pół-hektarowa zabudowa, bli-sko tramwaju sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 48794g

Wille przy tramwaju z wolnym mieszkaniem, o-grodem, pomieszczeniami na rzemiosło, sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 49916g

Oddam w dzierżawę z możliwością odsprzeda-ży gospodarstwo rolne 9,5 ha z ziemi pszenno-bu-raczanej, zelektryfikowa-ne, kompletne zabudowa-nia, dogodna komunika-cja autobusowa. Warun-ki do omówienia na miej-scu. Sokowicz, Skrzetu-szewo, poczta Ślawnio k. Gniezna, stacja kolejowa Lednogóra. 48792g

RADIO — PROGRAM I: 8.05 Muzyka i aktualn.; 8.50 Rozmowy na tematy prawne; 9 Dla kl. III i IV; 9.20 Melodie operetkowe; 10 Mówi Technika; 10.10 Muzyka operowa; 11 Dla klas V, 11.30 Polska muz. ludowa; 11.49 Rodzice a dziecko; 12.45 Wiejskie spotkania; 13 Dla kl. III i IV pt.: „Koledzy z Czarnego Łądu”; 13.30 Ork. Mandolinistów Rozgł. Łódzkiej P. R.; 14 „Niezapomniane stronic”; 14.30 „Mój program na antenie”; 15 Transm. z walk finałow-ych Mistrzostw Europy w Boksie; 17.40 „Niezwy-cielny” — odc. 1 pow.; 18.05 Koncert dnia; 19 Kurs jęz. franc.; 19.15 „Wędrowni muzycyści po kraju”; 20.50 „Tu UKF — słowo i śpiew”; 22.10 Przegląd prasy literackiej; 22.15 Koncert solistów polskich.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 19, 21, 23.50, 1.55.
TELEWIZJA: 9 Fab. film USA „Arszenik i stare koronki (I. 16); 10.55 Botanika (kl. VI); 14.55 Mistrzo-stwa Europy w Boksie — finały; 17.30 21 lekcja jęz. rosyjskiego; 17.50 Echo tygodnia; 18.05 Film „Dis-neyland” — „Wedy naszej ziemi”; 18.55 „Tele-E-cho”; 19.20 Film: „Na nich głosujemy”; 19.30 Dzien-nik i dobranoc; 20 Wyowiedź członka Biura Polit. sekr. KC PZPR Zenona Kiszki; 20.15 „Poznajmy się” — progr. rozrywk.; 21.50 Dziennik; 22.15 „Ar-szenik i stare koronki” — fab. film ameryk. (I. 19); 0.10 Sport — relacja z Mistrzostw Europy w Boksie.

RADIO — PROGRAM II: 8.30 Przekrój muzyczny tygodnia; 9.20 Magazyn Wojskowy; 10 Dla dzieci — „Przygoda Jęza spod miasta Zgierz”; 10.50 Infor-macje; 10.40 Konc. żyyczni; 12.25 Kiermasz muzycz-ny; 12.55 „Vita nuova” — poezja Dantego; 13.15 — Duet fortep.; 13.25 Inf. wyb.; 13.30 Konc. dnia; 14.30 „W Jezioranach”; 15 Inf. wyb.; 15.05 „Kult. pitnie poszukiwana”; 15.35 Konc. sol.; 16.15 Tyg. prze-gład wydarzeń międzynarodowych; 16.30 „Podwie-czorek przy mikrofonie”; 17.55 Inf. wyborcze; 18.05 Muz. polska; 19 Inf. wyborcze; 19.05 Pietnastka Radiowa; 19.25 Konc. Ork. PR; 20.45 „Matysiakow-iej”; 21.15 Radio - Variet; 22.20 „Wieczory mu-zyczne”; 23.15 Ork. Tan. PR.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 16, 20, 23.
PROGRAM II: 8.50 Polskie mel. rozrywk. i inf. wyborcze; 9 Z piosenki i gaw.; 9.20 Felieton li-teracki; 9.30 Słoneczne melodie; 9.50 Inf. wyborcze; 10.30 „Tu zaszła zmiana” — szkic M. Dąbrowskiej; 11 Magazyn Lotniczy; 11.30 Muz. rozrywk. i inf. wy-borcze; 12.30 „Moskwa z melodią i piosenką słuchaczom polskim”; 14 Inf. wyborcze; 14.10 Pozn. kon-cert żyyczni; 15 Dla młodzieży słuch. pt. „Mokre łą-ki”; 15.40 Inf. wyborcze; 16.30 Konc. chopinowski — Estera Jelinek; 17.10 Felieton na tematy między-narodowe; 17.30 Muz. tan.; 17.30 Inf. wyb.; 17.50 Operetka K. Hofmana „Dziatwa Syreny”; 18.50 Inf. wyborcze; 19 Rewia piosenek — „Nie nazywajcie nas bohaterami” — słuch.; 20.15 Polska muz. balet-owa; 21.37 Mel. do tańca i inf. wyborcze; 22 Ogól-nop. i pozn. wiad. sport.; 22.30 Inf. wyborcze; 22.35 Ork. Tan. Rozgł. Śląskiej; 23 „Kartki muzycznego albumu”.

WIADOMOŚCI: 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 21, 23.50.
TELEWIZJA: 10.05 Wiadomości; 10.15 „Upadek milionera” — nowela filmowa prod. polskiej; 10.55 PKF; 11.10 „Dawne piękno” z cyklu — „Piórkami i węglem”; 11.30 „Mała dla Velmy” — film ser. — „Kon. który mówi”; 12 Wiadomości; 12.10 Program pt. „Melioranci”; 12.25 „Kapitanowie białej lą-guny” — fab. film radz. (I. 10); 13.40 „Ula z I B”; 14 „Zawsze w niedzielę” — turniej miasta JASŁO — KROSNO; 16 PKF; 16.25 Rep. film „Dołina Wi-sły” — cz. III; 16.45 „Ludzie i zdarzenia”; 17 „We-sele krakowskie w Ojcowie”; 17.25 „Estrada poetycka” — „Lirka wiosenna”; 18 Film z serii „Pod-ziemny front” — „Ostatni pojedynek”; 18.30 „Pio-senki Artura Bartelsa” — progr. rozrywkowy; — 19.15 „Słownik wyrazów obcych”; 19.30 Dziennik i dobranoc; 20 Fab. film franc. „Blaski i cienie wielkiego miasta” (I. 16); 21.40 Sport; 21.50 „Śpiewa Juliette Greco”; 22.15 Dziennik.

APTEKI: Marcinkowska 79.
(czynna całą dobę). **DYZUR NOCNA:** Główna 53 i Starołęcka 79.
POGOTOWIE PRACY: Ziębicka 16 i Płobąńska 4.